

**Protokół Nr XXXIII/2013**  
**z przebiegu XXXIII sesji Rady Miejskiej w Wyrzysku,**  
**która odbyła się w dniu 30 sierpnia 2013 r.**  
**od godziny 13<sup>00</sup> do 16<sup>55</sup> w sali nr 9 Urzędu Miejskiego w Wyrzysku**

Obecni:

- Radni Rady Miejskiej w Wyrzysku, lista obecności stanowiąca załącznik **nr 1**
- Maria Bratkowska – Burmistrz Wyrzyska,
- Grażyna Urbanek – Skarbnik Gminy,
- Wiesława Krasocka – Sekretarz MiG,
- Alina Chełkowska – Radca Prawny,

Kierownicy Referatów Urzędu Miejskiego i samodzielne stanowiska:

- Kamila Bąk – inspektor ds promocji i rozwoju gminy,
- Adam Smelsz – informatyk,

Kierownicy jednostek i zakładów budżetowych:

- Czesław Pająk – Dyrektor MGOK w Wyrzysku.

•Inni goście:

- Dominika Łoboda – prasa,
- Rafał Głyżewski – redaktor naczelny portalu internetowego [www.naszwyrzysk.pl](http://www.naszwyrzysk.pl),
- Barbara Wicher – prasa,
- Barbara Piorunowska – Prezes TPW w Wyrzysku,
- Jarosław Wojciechowski – Komendant Komisariatu Policji w Wyrzysku,
- Anna Borowska – Prezes Szpitala Powiatowego w Wyrzysku Sp. z o.o.,
- Bogusława Jagodzińska – Radna Rady Powiatu w Pile,
- Stanisław Jendrzejewski – Radny Rady Powiatu w Pile,
- przedstawiciel Nadleśnictwa Kaczory,
- Marek Senska – mieszkaniec Wyrzyska,
- Sołtysi- lista obecności stanowiąca załącznik **nr 2**,
- Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 4 w Wyrzysku – lista obecności stanowiąca załącznik **nr**

## **Porządek sesji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Wybór sekretarza obrad.
4. Przedstawienie porządku sesji.
5. Przyjęcie protokołów z dwóch poprzednich sesji.
6. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej.
7. Wystąpienia radnych Rady Powiatu w Pile oraz innych gości.
8. Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Miejskiej w Wyrzysku w sprawach:
  - 1) zmian w budżecie Gminy Wyrzysk na 2013 r.,
  - 2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wyrzysk na lata 2013-2037,
  - 3) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2013 r.,
  - 4) wyrażenia opinii w sprawie uznania lasów stanowiących własność Skarbu Państwa położonych na terenie Gminy Wyrzysk za lasy ochronne,
  - 5) wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy z dotychczasowym dzierżawcą nieruchomości na okres do 3 lat,
  - 6) określenia przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Wyrzysk,
  - 7) przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wyrzysku za I półrocze 2013 r.,
  - 8) przyjęcia planu pracy Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Wyrzysku na II półrocze 2013 r.
9. Informacja Burmistrza Wyrzyska z realizacji zadań inwestycyjnych na 2013 r.
10. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej i Radnych o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
11. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych w okresie międzysesyjnym interpelacjach oraz odpowiedziach na te interpelacje.
12. Interpelacje i zapytania radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
13. Wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla.
14. Wolne głosy i wnioski.

## 15. Zakończenie obrad.

### **Ad. 1 Otwarcie sesji.**

Sesję otworzył i obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Wyrzysku – Pan Ireneusz Przydział. Przewodniczący bardzo serdecznie przywitał zaproszonych gości.

### **Ad. 2 Stwierdzenie prawomocności obrad.**

Przewodniczący Rady stwierdził, że w chwili otwarcia w obradach uczestniczyło 13 radnych, tj. 86,6% ustawowego składu organu. Nieobecni byli radny, Pan Waldemar Tryba i radny, Pan Kazimierz Zieliński.

### **Ad. 3 Wybór sekretarza obrad.**

Obowiązki sekretarza obrad zgodnie z zasadą wg kolejności alfabetycznej objął radny, Pan Roman Łuka.

### **Ad. 4 Przedstawienie porządku obrad.**

Przewodniczący Rady zapytał, czy do przesłanego porządku obrad są uwagi bądź propozycje zmian?

Uwag nie zgłoszono.

Wobec powyższego, Przewodniczący Rady przystąpił do procedury głosowania.

W wyniku głosowania, Rada jednogłośnie, w obecności 13 radnych przyjęła porządek obrad.

### **Ad. 5 Przyjęcie protokołów z dwóch ostatnich sesji.**

Przewodniczący Rady poinformował, że protokoły były dostępne do wglądu w biurze Rady, a także przed sesją i była zatem możliwość zapoznania się z ich treścią. W związku z powyższym zapytał, czy ktoś z radnych chciałby wnieść uwagi do przedstawionych protokołów?

Uwag nie zgłoszono.

W wyniku głosowania, Rada jednogłośnie, w obecności 13 radnych przyjęła protokoły z dwóch ostatnich sesji bez ich odczytania.

### **Ad. 6 Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej.**

Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym wraz z informacją z realizacji uchwał Rady Miejskiej stanowią załącznik **nr 4**.

O godzinie 13.10 na salę obrad przybył radny, Pan Kazimierz Zieliński. Od tej chwili w sesji uczestniczyło 14 radnych, tj. 93,3% ogólnego składu osobowego rady.

O godzinie 13.15 na salę obrad przybył kolejny radny, Pan Waldemar Tryba. Od tej chwili w sesji uczestniczyło 15 radnych, tj. 100% ogólnego składu osobowego rady.

#### **Ad. 7 Wystąpienia radnych Rady Powiatu w Pile oraz innych gości.**

Jako pierwsza głos zabrała Pani Bogusława Jagodzińska – Radna Rady Powiatu w Pile, która poinformowała, że w dniu wczorajszym odbyła się XXXI sesja Rady Powiatu w Pile. Radna w skrócie przedstawiła sprawy, którymi zajmowała się Rada Powiatu. Przyjęto informację Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym. Podjęto również uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Pile, informację Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Poznań, zespół doradczy w Powiecie Pilskim z działalności doradczej w 2012 r., informację Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa o działalności inspekcji na obszarze Powiatu Pilskiego za rok 2012. informację z działalności Wielkopolskiej Izby Rolniczej Rady Powiatowej w Pile, czyli tzw. blok rolniczy jak również informację o realizacji zawartych umów na zadania zlecone w zakresie sportu i turystyki za I półrocze 2013. Radna dodała, że wszystko szło zgodnie z planem i gmina Wyrzysk z takich dotacji korzystała i wiele zadań jest jeszcze nie rozliczonych, bo odbywają się w II półroczu. Podjęto również uchwałę w sprawie zawarcia porozumienia z Powiatem Złotowskim dotyczącym zasad prowadzenia punktu katechetycznego Kościoła Zielonoświątkowego „Zbór Betlejem w Pile”, podjęto również uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie określania zasad udzielania dotacji z budżetu Powiatu Pilskiego spółkom wodnym, trybu postępowania w sprawie udzielania dotacji i sposobu jej rozliczania. Intencją zmiany było uelastycznienie przepisów dotyczących realizacji wniosków. Spółki wodne takie wnioski składają do 15 maja i podjęcie tej uchwały daje możliwość spółkom wodnym, które w terminie nie złożyły wniosków o złożenie takich wniosków o dotacje, ale podmioty te jeśli spełnią określone kryteria otrzymają taką dotację pod warunkiem, że pozostały pieniądze z rozliczenia dotacji, które przeznaczone były na wnioski składane do 15 maja, ale zdarza się, że pieniądze pozostają i wówczas mamy możliwości prawne, aby spółkom wodnym takie dotacje przekazać po 15 maja. Podjęto również uchwałę w sprawie likwidacji placówki opiekuńczo – wychowawczej w Pile, a także uchwałę w sprawie zmian w statucie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pile, podjęto uchwałę ważną także dla oświaty w naszej gminy, która dotyczyła wyrażenia zgody na przystąpienie i realizację przez Powiat Pilski projektu pod nazwą: „Wdrożenie systemu doskonalenia nauczycieli i wspomagania szkół oraz przedszkoli w Powiecie Pilskim” w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki” współfinansowanego ze środków Europejskiego

Funduszu Społecznego. Wolę wejścia w taki projekt wszystkie placówki gminy Wyrzysk złożyły już w ubiegłym roku, Powiat otrzymał jako z nielicznych Powiatów w Województwie Wielkopolskim zgodę na realizację tego projektu. Nie wymaga on żadnych nakładów finansowych ze strony Powiatu, ani gmin, a jedynie uzyskanie możliwości dostania i takie pieniądze otrzymamy w ramach projektu w wysokości 1.660.000,00 zł na szkolenie nauczycieli w placówkach wszystkich szczebli poczynając od przedszkola kończąc na gimnazjum i szkołach ponadgimnazjalnych w tych obszarach, które wymagają poprawy w danej placówce. Miejmy nadzieję – powiedziała radna, że założenia szczytne tego projektu i tego szkolenia nauczyciela przyczynią się do polepszenia jakości nauczania i wdrożenia systemu nowoczesnych metod w nauce. Podjęto również uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie budżetu Powiatu na 2013 r. Ponadto radna poinformowała o działaniach, które prowadzi wspólnie z radnym Jendrzejewskim, które dotyczą dróg. Jak wiemy problem dróg jest zawsze problemem bolesnym. Radna poinformowała Pana sołtysa Rzęszkowa, że w przyszłym tygodniu wkracza już firma na wyrównywanie poboczy na drodze powiatowej, wykaszanie poboczy, a także wycinkę drzew wskazanych przez Pana Sołtysa i Powiat. Jesteśmy w trakcie realizacji, a właściwie zakończenia, bo w przyszłym tygodniu otrzymamy projekt ulicy Leśnej też bardzo problematycznej zarówno dla Nas jak i dla Was. Pan Piechocki poinformował, że po otrzymaniu projektu zgłosi się do Pani Burmistrz w celu wspólnych ustaleń tego projektu i jeśli wszystko będzie dobrze zaczynamy realizację zadania zgodnie z zaplanowanymi na ten rok działaniami. Nastąpi również równanie drogi Klawki – Polinowo wraz z udrażnianiem fragmentów rowu. Udało się to wynegocjować mimo, iż nie było to zaplanowane w budżecie. W miesiącu wrześniu zadanie będzie realizowane. Toczą się również Nasze intensywne rozmowy z Zarządem Powiatu dotyczące realizacji remontu chodnika w Polanowie, który jest również taką Naszą „piętą achillesową”. Jest już wola Zarządu, aby włączyć remont tego chodnika do przyszłorocznego budżetu. Oczywiście warunkiem w tym zadaniu jest współudział Gminy Wyrzysk. Mamy nadzieję, że i Państwa wola będzie również w tym zakresie, jak i w każdym innych zadaniach, jakie są podejmowane, bo przecież nasi mieszkańcy tamtędy chodzą i gminy Wyrzysk i Powiatu.

Poza tym radna powiedziała kilka słów na temat oświaty. Jako Wiceprzewodnicząca Komisji Oświaty powiedziała, że na dzień dzisiejszy jest to tylko w 90%, bo jeszcze ruch jest jeśli chodzi o nabór. Otrzymaliśmy na komisję Oświaty takie wstępne informacje dotyczące naboru. Jeśli chodzi o technikum, które jest w Centrum, a tak naprawdę zorganizowane w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Wyrzysku to jeśli chodzi o zmiany w stosunku do roku poprzedniego zmniejszył się nabór o jeden oddział. W ubiegłym roku były dwa, w tym roku jeden. Jeśli chodzi o szkoły zawodowe utrzymał się na tym samym poziomie, co w roku ubiegłym, czyli trzy oddziały. Bardzo nas niepokoi nabór w Niezychowie. Planowaliśmy utworzenie Technikum, Szkoły

Zawodowej i Klasy Specjalnej. Niestety nie ma naboru na klasę specjalną, klasę zawodową. Jest tylko jeden oddział i to mały, bo 20 osobowy i tutaj otrzymała szkoła zgodę na realizację nauczania w tym oddziale w 20 osobowym w Technikum Rolniczym. Borykamy się strasznie z naborem – powiedziała radna. W stosunku do roku ubiegłego na dzień 10 sierpnia mieliśmy o 160 mniej uczniów chętnych do podjęcia nauki w szkołach ponadgimnazjalnych w powiecie, bo niestety borykamy się z niżem i ten niż nas dotyka.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos?

Głos zabrał radny, Pan Roman Łuka, który powiedział, że Pani Burmistrz przed chwilą zwolniła radnego z zadania pytania odnośnie sprawy zakupu karetki dla naszego szpitala. Radnego bardzo cieszy, że wola wszystkich gmin jest taka, aby dokonać takiego zakupu. Jednak martwi radnego fakt, że milczy w tej sprawie Powiat. W związku z tym radny zwrócił się z prośbą do naszych kolegów i koleżanki radnych Rady Powiatu, aby spowodowali to, że dojdzie do finalizacji tego zadania.

Głos zabrała radna Rady Powiatu, Pani Bogusława Jagodzińska, która powiedziała, że zmartwienie jest nie potrzebne, bo my też chcemy, aby baza szpitali była jak najlepsza i żeby nasi pacjenci mieli czym i szybko dojechać do szpitali. Wola Powiatu na pewno jest, ale ciągle kalkulujemy i liczymy. Myślę – powiedziała radna, że sytuacja wyjaśni się na pewno na kolejnej sesji, ponieważ będziemy mówić o sprawozdaniach finansowych szpitali i zapotrzebowaniach. Radna podziękowała za wskazanie i zapisała sobie, żeby przyjrzeć się tej sprawie szczególnie.

Radny, Pan Leonard Borowczyk zwrócił się z zapytaniem do obu radnych Rady Powiatu w Pile. Z pierwszym pytaniem zwrócił się jednak do radnej, Pani B. Jagodzińskiej z tego tytułu, że zajmuje się oświatą. Jeśli nie jest to tajemnicą, radny zapytał, czy w związku ze zmniejszonym naborem jest problem, bądź go nie ma związany z utratą pracy przez nauczycieli, w tym szkoły ponadgimnazjalnej w Wyrzysku oraz szkoły w Nieżychowie.

Z kolejną sprawą radny zwrócił się do Pana Jendrzejewskiego. Radny oznajmił, że dowiedział się na czym polegają wykopki w Wyrzysku i nie tylko w Wyrzysku jeśli chodzi o rozkopane chodniki i ulice. W drodze powiatowej jest m.in. instalowany kabel przesyłowy, światłowodowy. Na osiedlu przy ul. Polnej na drodze od krzyża w kierunku Glesna - chodnik jest już praktycznie odbudowywany z powrotem, ale mieszkańcy, którzy tam mieszkają zwrócili w dniu wczorajszym uwagę na jedną sprawę, a mianowicie na to, że samochód wywoził część ziemi wcześniej wybranej

z wykopu, której podobno było za dużo. W związku z tym radny zwrócił się z prośbą, aby władze, które zajmują się nadzorem w tej sprawie zwróciły na to uwagę, bo prawdopodobnie w przyszłym roku na wiosnę okaże się, że chodnik zapadł się o 10, bądź 15 cm. Takie niebezpieczeństwo po prostu jest, bo tej ziemi za dużo nie powinno być. Tyle ile zostało wybrane, tyle powinno się do tej dziury wsypać z powrotem stwierdził radny Borowczyk.

Zabierając głos radna Rady Powiatu w Pile, Pani B. Jagodzińska powiedziała, że była przygotowana na to pytanie. W związku z tym poinformowała, że cały czas jeszcze ruch kadrowy trwa, ponieważ nie tylko w naszym powiecie, ale w skali Powiatów całego kraju istnieje nagminne zjawisko przejść nauczycieli na urlopy dla poratowania zdrowia. Stąd trudno określić na dzień dzisiejszy, jak wygląda zatrudnienie. Radna poinformowała, jak sytuacja przedstawiała się do dnia 10 sierpnia. Sześciu nauczycielom zostało wręczone wypowiedzenie stosunku pracy skutkującym stanem nieczynnym lub rozwiązaniem stosunku pracy z końcem roku szkolnego, czyli 31 sierpnia, dwoje nauczycieli zostało przeniesionych do innych liceów, chodzi o Piłę. W nadchodzącym roku szkolnym planuje się zmniejszenie kadry kierowniczej w następującym zakresie likwidacji stanowiska dyrektora w Zespole Szkół Techniczno – Rolniczych w Niezychowie, likwidacji stanowiska kierownika Kształcenia Praktycznego w 4 szkołach, w tym również w Niezychowie. Likwidacja była również Kierownika Pracowni w Powiatowym Centrum Edukacji w Pile. Radna powiedziała, że po długiej przerwie spowodowanej chorobą wróciła do pracy Pani Lubińska i powiedziała, że przygląda się arkuszom i kiedy była w tym tygodniu na Komisji Oświaty powiedziała, że nadal szuka godzin na uzupełnienie etatów w innych szkołach i bardzo przygląda się arkuszom organizacyjnym. Radna powiedziała, że wie o jednym stanie nieczynnym nauczyciela w Centrum Kształcenia w Wyrzysku. Nie są to konkretne dane, bo nie są defakto zatwierdzone arkusze.

Ustosunkowując się do zapytania radnego, Pana L. Borowczyka głos zabrał radny Rady Powiatu w Pile, Pan Stanisław Jendrzewski, który poinformował, że tą sprawą zajmował się w dniu wczorajszym na sesji w punkcie interpelacje. Chodziło o problem przywracania do stanu pierwotnego poboczy po wykonanych pracach kładzenia światłowodu. Dotyczy to również w dość dużym zakresie gminy Łobzenica, bo prawie przy wszystkich drogach powiatowych. Radny uzyskał odpowiedź, że zostały zawarte umowy dotyczące wstępu tej firmy na teren poboczy dróg powiatowych w Pile. Umowa jeszcze trwa, a prace nie zostały jeszcze zakończone i odbioru jeszcze nie dokonano. Więc przy odbiorze zwrócą szczególną uwagę na to, aby był przywrócony stan pierwotny. Radny podkreślił, że te informacje, które przekazał dotyczyły gminy Łobzenica.

Natomiast podczas przerwy radny zadzwoni do dyrektora Tomczyka i przekaze, że problem dotyczy ulicy Polnej w Wyrzysku. Dodał, że może była wymiana pospółki gruntowej, dlatego samochody jeździły i w związku z tym należy to szczegółowo sprawdzić. Jeśli ziemia została wywieziona, to po jakimś czasie zrobi się dół. Radny poinformował, że przekaze osobiście ten problem Panu Tomczykowi. Nie mniej jednak zwrócił się do Przewodniczącego Rady, aby ten problem przekazać na piśmie Panu dyrektorowi Tomczykowi.

Następnie głos zabrał radny, Pan Lech Ozimina, który powiedział, że Jego wystąpienie będzie dotyczyło apelu do wszystkich, którzy mogą pomóc w zakupie karetki dla szpitala. Dodał, że przez 5 tygodni był zameldowany w szpitalu i obserwował jaką walkę prowadzą kierowcy i personel pogotowia z niesprawnymi trzema karetkami. Nawet zaszła potrzeba w tej chwili wypożyczenia karetki, za którą trzeba dużo płacić, bo około 19.000 zł. W związku z tym radny apelował, aby nie odkładać tego, bo może dojść do takiej sytuacji, że będzie potrzebna karetka, a niestety nie będzie miało, co wyjechać. Radny mówił o stronie technicznej i na ten temat coś więcej może powiedzieć obecna na sali Pani Prezes. Raz jeszcze apelował do wszystkich i Pani Burmistrz jakby mogła poprzez swych kolegów Burmistrzów zamknąć temat, bo tyle co radny się orientuje to już dwa miesiące trwają dyskusje na ten temat. Jest potrzeba, aby zakupić karetkę i żeby ona służyła szpitalowi, ponieważ taka jest potrzeba społeczna.

Jako kolejna głos zajęła Pani Anna Borowska – Prezes Szpitala Powiatowego Sp. z o.o. w Wyrzysku, która podziękowała na wstępie za to, że ma okazje wypowiedzenia się na temat szpitala. Tak się zdarzyło, że 3 karetki były niesprawne w tym samym czasie i mieliśmy problem z obsługą zespołów ratownictwa medycznego, transportem sanitarnym dla POZ oraz transportem sanitarnym międzyszpitalnym. Uprzednio karetkę wynajmowaliśmy z firmy bydgoskiej. Nie jest tajemnicą, że wynajęcie takiej karetki specjalistycznej jest bardzo drogie. Za jedną dobę płaciliśmy 300 zł plus dwa złote za kilometr. Znaleźliśmy tańszą firmę „Terapeutikę” z Chojnic, nie mniej jednak koszty też są wysokie i kształtują się miesięcznie ponad 10.000 zł. Także każdego miesiąca przybywa nam 10.000 zł. Już za te dwa miesiące będzie ponad 20.000 zł. Są to wysokie koszty – powiedziała Pani Prezes. Jedna karetka to jest ta, którą otrzymaliśmy od Pana Owsiaaka. Okazało się, że jadąc do Poznania z krwią nie zadziałały hamulce i uderzyła w kolejny samochód, więc nastąpiła awaria. Naprawa tej karetki została wyceniona już przez ubezpieczyciela. Pani Prezes powiedziała, że nie sprzedamy tej karetki wyremontujemy ją i będzie karetką zastępczą gdyby, któraś z karetek nie funkcjonowała. Natomiast dwie pozostałe karetki, w tym między innymi Mercedes zakupiony w drodze leasingu, na naprawę takiego samochodu w określonym zakładzie naprawy diagnostyki



środków transportu musi być za zgodą właściciela, czyli leasingodawcy. Pani Prezes dodała, że bez ubezpieczyciela były dokonane oględziny tej karetki potem w trakcie naprawy okazało się, że szkody są większe niż wyglądało to zewnątrz. Po rozbiorze karetki okazało się, że do naprawy jest jeszcze dużo więcej elementów. Przedłużył się termin naprawy, ponieważ drzwi zamówiono u dostawcy zagranicą i zanim one dotarły to trochę, to trwało. Więc naprawa długo trwa stąd te koszty wynajmu karetki są bardzo drogie. Karetka jest nam naprawdę bardzo potrzebna także Pani Prezes podziękowała za to, że wczuliście się w sytuację szpitala, że chcecie nam pomóc i kupić tę karetkę razem z innymi gminami. Pani Prezes wie, że odbyło się spotkanie wójtów i burmistrzów, na którym obecny był Pan doktor Sinjab i na pewno przedstawił sytuację w jakiej jest szpital i prosił Państwa o pomoc. Pani Prezes wie, że taka pomoc została zaakceptowana. Obecnie czekamy na decyzję Powiatu. Ponadto Pani Prezes poinformowała, że otrzymaliśmy również od Państwa pomoc w postaci dotacji na zakup urządzeń w wysokości 50.000 zł. My tą dotację już wykorzystaliśmy – powiedziała Prezes. Kupiliśmy w tym roku za zgodą Walnego Zgromadzenia Wspólników, czyli Zarządu Powiatu po kilka urządzeń medycznych dla każdego oddziału. Wydaliśmy na tą operację ponad 228.000 zł, z tego 50.000 zł zostało sfinansowane z dotacji, którą otrzymaliśmy od Państwa. W tym momencie Pani Prezes raz jeszcze podziękowała za tą dotację, bo jest to dla nas ogromna pomoc. Mamy bardzo dużo urządzeń, które wymagają wymiany. Prawie codziennie Pani Prezes dostaje zamówienie z oddziałów o potrzebie i naprawie urządzeń. Naprawy i sprzęt medyczny jest bardzo drogi, bo np. naprawa jednego urządzenia wynosi 15.000 zł, zakupu jakiejś części, czy naprawa lampy, która służy do operacji kosztowała 10.000 zł. To są bardzo duże kwoty, na które szpital ze względu na sytuację finansową nie stać. Jeżeli chodzi o szpital to planujemy wiele inwestycji chociaż nie mamy środków, ale one wynikają z potrzeby dostosowania szpitala do warunków i przepisów, które obligują szpital do dostosowania do warunków techniczno – sanitarnych. Wcześniej na początku roku mówiliśmy Państwu, że będziemy remontowali oddział dziecięcy i przeniesiemy oddział dziecięcy na miejsce oddziału wewnętrznego II, a z kolei oddział wewnętrzny na miejsce oddziału dziecięcego, ponieważ część wydatków na remont w latach poprzednich na te oddziały były poniesione z WRPO, czyli ze środków unijnych musieliśmy uzyskać zgodę z Urzędu Marszałkowskiego na to, żebyśmy te oddziały przenieśli z jednego miejsca na drugie. Zgodę taką uzyskaliśmy, zleciliśmy firmie projektowej wykonanie projektów adaptacji tych oddziałów dlatego, że były to zadania typowo budowlane, na które potrzebne było pozwolenie na budowę. Pozwolenie mam nadzieję – powiedziała Pani Prezes, że uzyskamy. Dokumentacja jest już w trakcie sporządzania i dawno byłaby już zakończona gdyby nie fakt, że w trakcie tych czynności architektonicznych, pan architekt stwierdził, że nasz szpital nie odpowiada warunkom przeciwpożarowym. Szpital ma sto lat i był budowany systemem, który kiedyś był dopuszczony z

wcześniej obowiązującymi przepisami. Teraz okazuje się, że szpitale są budowane w zupełnie innym standardzie. Nie dopuszczane są m.in. stropy drewniane, a nasza stara część szpitala ta stuletnia jeszcze przed przebudową ma stropy drewniane. Mamy drzwi oszklone, normalne, a to muszą być drzwi, które są ogniotrwałe, W związku z tym musieliśmy przerwać prace architektoniczne. Szukaliśmy taniego rzeczoznawcy ppoż., znaleźliśmy takiego rzeczoznawcę, który opracował opinię. To wszystko też kosztuje i w trakcie tej opinii rzeczoznawca zażądał kolejnej dokumentacji technicznej jakby przekroju poprzecznego budynku i całej dokumentacji technologicznej na podstawie, której stwierdziłby jakie musimy poczynić dodatkowe kroki, aby innymi metodami obchodząc te przepisy dostosować szpital do warunków przeciwpożarowych. Ta opinia zawiera szereg zaleceń i propozycji, co szpital powinien zrobić, aby dostosować szpital do tych warunków. Na tej podstawie zwróciliśmy się do Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnej w Poznaniu o wydanie opinii i wyrażenie zgody na obejście tych przepisów w części i stworzenie możliwości dostosowania szpitala do warunków ppoż. W dniu wczorajszym mieliśmy wizytę z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Pile. Była kontrola tego audytu i kontrola dokumentacji technicznej, czy jest zgodna z rzeczywistością. Nieprawidłowości nie stwierdzono. Sporządzono na tę okoliczność protokół. Kolejną czynnością będzie zatwierdzenie tego audytu, tej opinii rzeczoznawcy jeśli to się stanie i Komendant Wojewódzki Straży zaakceptuje zaproponowane rozwiązania techniczne szpital będzie mógł się zwrócić do Komendanta Powiatowego Straży Pożarnej o wyrażenie zgody na rozłożenie tych zadań w czasie. Takie najbardziej pilne sprawy jak oddymienie klatki schodowej, zabudowa w tym miejscu, gdzie jest okno na klatce schodowej innym materiałem ogniotrwałym, ponieważ zdaniem rzeczoznawcy gdyby był pożar to dym dostałby się do sal, które są nad tymi oknami. Stworzenie takiego systemu elektroniczno – alarmowego musimy zrobić w pierwszej kolejności. Jeżeli te warunki byśmy spełnili to obie Komendy zgodzą się, że będziemy mogli te zadania rozłożyć w czasie i wówczas możemy przystąpić do zakończenia projektowania przeniesienia tych obu oddziałów. Niezależnie od tego, czy byśmy ten oddział przenosili, czy nie to i tak dostosowania szpitala do tych warunków ppoż. są koniecznością i od tego byśmy nie uciekli. Ponadto Pani Prezes poinformowała, że wyremontowaliśmy całość piwnicy, dostosowaliśmy szatnie do warunków sanitarnych z pomieszczeń, które były bardzo zniszczone. Były niewykorzystane, Zbudowaliśmy dodatkowe powierzchnie szatni. Wybudowaliśmy na dole i adoptowaliśmy niektóre pomieszczenia dla potrzeb medycznych, m.in. przyjmujemy już pacjentów, którzy wykonują badania USG w pomieszczeniach sutereny, stworzono tam pomieszczenie socjalne dla Kierownika Zespołu Ratownictwa Medycznego. Wybudowaliśmy już endoskopię, mamy już pomieszczenie endoskopii, prace już zostały zakończone. W tej chwili zamówiliśmy meble do tej endoskopii. Teraz będziemy musieli

kupić to, co jest najdroższe aparaturę, która może sięgać rzędu 700.000 zł bądź 400.000 zł w zależności od tego jaki rodzaj endoskopu wybierzemy, a musimy mieć co najmniej 4 i plus do tego myjka. Na pewno to się wszystko odbędzie w drodze przetargu publicznego i cały czas się nad tym zastanawiamy, bo kondycja finansowa szpitala nie jest dobra, a konieczność posiadania endoskopu wynika z umowy zawartej z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz z przepisów, które dotyczą warunków, jakich musi spełnić szpital, ten nawet z podstawowymi oddziałami, że taka endoskopia powinna być na terenie szpitala. Obecnie korzystamy z takiego urządzenia z NZOZ, płacimy miesięcznie około 20.000 zł, więc myślimy, że w ramach tych opłat spłacając jakby część raty, bo chcemy kupić urządzenie na raty za część z kolei sfinansować świadczenia medyczne, świadczone usługi przez lekarzy i pielęgniarkę, która będzie tych badań dokonywała razem z lekarzem. Także większych takich zadań nie planujemy, chociaż potrzeb mamy bardzo wiele ze względu na to, że szpitala na te inwestycje nie stać. Jedną z większych inwestycji jest kotłownia. Pani Prezes poinformowała, że w dniu wczorajszym zawiozła do Skarbnika Powiatu dokumentację dotyczącą kotłowni. Została wyłoniona firma z Bydgoszczy, która dokonała audytu energetycznego, opracowała dokumentację techniczną, projekty, przedmiary robót, kosztorysy. Także cała dokumentacja jest już w Powiecie i Powiat będzie inwestorem i wystąpi do Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia o dofinansowanie tej inwestycji i Pani Prezes ma nadzieję, że już za rok szpital doczeka się nowoczesnej, gazowej kotłowni, która będzie się mieściła w trzech budynkach. Jeden kocioł ma być w budynku administracji, drugi w głównym budynku, a trzeci w miejscu, w którym jest teraz kotłownia. Dodała, że Jej pracownicy mówią, że kolejny zmieniający się Dyrektor i Prezes ciągle obiecują, że będzie nowa kotłownia, kotłownia ma już ponad 30 lat i naprawdę wymaga remontu. W chwili obecnej zleciliśmy kapitalny remont kotłów po to, aby przetrwać jeszcze jeden sezon. Pani Prezes poinformowała, że ta inwestycja będzie realizowana w ramach „zielonych inwestycji” więc część wydatków, które były poniesione na termomodernizację w latach wcześniejszych będzie zaliczone do wydatków, które szpital poniósł. W związku z tym z tego tytułu będzie zwrot wydatków w granicach 40% dotacji. Korzystając z okazji, Pani Prezes podziękowała za pomoc dla szpitala w każdej dziedzinie. Pan Ozimina przebywając u nas na oddziale zobaczył, że nie działa telewizor, a nie działał tylko dlatego, że zmienił się odbiór telewizji na naziemną, a my nie mieliśmy kupionych urządzeń, które wspomagałyby odbiór i wówczas radny, Pan Ozimina kupił dla oddziału chirurgicznego telewizor, za który Pani Prezes bardzo serdecznie podziękowała.

Następnie głos zabrał radny, Pan Roman Łuka, który zwrócił się do koleżanki i kolegów radnych Rady Powiatu, bo przed chwilą koleżanka poinformowała, że prawdopodobnie w przyszłym roku odbędzie się remont chodnika prowadzącego z Wyrzyska do Polanowa. W związku z tym radny

podpowiedział, że na wysokości idąc z Wyrzyska w kierunku Polanowa, 20 m przed wjazdem do posesji Pana Spichalskiego, który wykańcza swoją budowę zapadł się chodnik i jest duża dziura. Radny stwierdził, że jest bardzo niebezpiecznie.

Ustosunkowując się do powyższego głos zabrała, Pani B. Jagodzińska – Radna Rady Powiatu w Pile, która powiedziała, że na pewno ten problem zostanie zgłoszony Panu Tomczykowi.

O godzinie 13.50 Przewodniczący Rady ogłosił 5 minutową przerwę w obradach.

Obrady zostały wznowione o godzinie 14, przy stanie 15 radnych, tj. 100% ogólnego składu Rady.

#### **Ad. 8 Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Miejskiej w Wyrzysku w sprawach:**

##### **1) zmian w budżecie Gminy Wyrzysk na 2013 r.,**

W związku z tym, że projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Wyrzysk na 2013 r. był przedmiotem posiedzeń wszystkich komisji, Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii przewodniczących prowadzących obrady.

Radny, Pan Roman Łuka poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 26 sierpnia br. opowiedziały się następująco: Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa głosowała: „za” przyjęciem projektu uchwały głosowało: 3 członków komisji, „przeciw” głosowało: 0 członków komisji, „wstrzymał się od głosu”: 1 członek komisji. Natomiast Komisja Rewizyjna jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Wyrzysk na 2013 r.

Radny, Pan Józef Jasik poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia br. głosowały następująco: Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Wyrzysk na 2013 r. Natomiast Komisja Finansów i Rozwoju Gospodarczego głosowała następująco: „za” przyjęciem projektu uchwały głosowało: 3 członków komisji, „przeciw” głosowało: 0 członków komisji, „wstrzymał się od głosu”: 1 członek komisji.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Głos zabrała Skarbnik Gminy, Pani Grażyna Urbanek, która poinformowała, że w dniu dzisiejszym radni otrzymali wydruk - propozycji zmian, autopoprawki. Jest to temat, o którym wspominała na komisjach Pani Burmistrz, że może taka sytuacja zaistnieć. W związku z tym jest to zwiększenie wydatków majątkowych z przeznaczeniem na utwardzenie nawierzchni dróg gminnych przez wieś, dotyczy to Dobrzyniewa. Środki te zostały pozyskane z wolnych środków, w związku z tym wydatki zwiększyły się o 80.000 zł w stosunku do tych materiałów, które były omawiane na

komisjach. Zwiększył się o taką kwotę deficyt. Limit zaciąganych kredytów i pożyczek pozostał na tym samym poziomie. Jeśli chodzi o spłaty rat to również pozostały na tym samym poziomie. Jest to projekt zmiany proponowany do wprowadzenia. Zmiana ta również jest odzwierciedleniem w proponowanej zmianie do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Przewodniczący Rady raz jeszcze zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady, Pan Stefan Rymer, który zapytał, czy przedstawiona w dniu dzisiejszym autopoprawka w wysokości 80.000 zł, która była wcześniej sygnalizowana na komisji daje gwarancję pełnej realizacji tego zadania?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że taką sumę zaproponowała i wyjaśniła dlaczego. W dniu wczorajszym miało być otwarcie ofert i w tym przetargu nie wpłynęła żadna oferta. Natomiast w poprzednim przetargu były oferty droższe o około tej sumy. Kiedy tą sumę dołożymy do budżetu, w następnym przetargu zgłosi się nam jakiś wykonawca, przynajmniej z tych, którzy jak dotąd oferowali się za taką sumę wykonać to zadanie.

Wobec braku dalszych pytań i uwag w powyższym zakresie, Przewodniczący przystąpił do głosowania.

W wyniku głosowania uchwała podjęta została, przy 13 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała Nr XXXIII/302/2013 stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

## **2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wyrzysk na lata 2013-2037,**

Również ten projekt był przedmiotem obrad komisji, w związku z tym Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii.

Radny, Pan Józef Jasik poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia br. głosowały następująco: Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały. Natomiast Komisja Finansów i Rozwoju Gospodarczego głosowała następująco: „za” przyjęciem projektu uchwały głosowało: 3 członków komisji, „przeciw” głosowało: 0 członków komisji, „wstrzymał się od głosu”: 1 członek komisji.

Radny, Pan Roman Łuka poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 26 sierpnia br. głosowały następująco: Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa „za” przyjęciem projektu uchwały głosowało: 3 członków komisji, „przeciw” głosowało: 0 członków komisji, „wstrzymał się od głosu”: 1 członek komisji. Natomiast Komisja Rewizyjna jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała

projekt uchwały zmieniającej w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wyrzysk na lata 2013-2037,

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w przedmiotowym zakresie? Głos zabrała Skarbnik Gminy, Pani Grażyna Urbanek, która poinformowała, że autokorekta do WPF, którą radni również otrzymali dotyczy zwiększenia planu wydatków majątkowych. W związku z tym jest zmiana w uzasadnieniu i zmiana załącznika WPF. Pani Skarbnik dodała, że w dniu dzisiejszym radni otrzymali cały komplet materiałów przesłany e-mailem.

Wobec braku pytań i uwag w przedmiotowym zakresie, Przewodniczący przystąpił do głosowania. W wyniku głosowania uchwała podjęta została, przy 13 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała Nr XXXIII/303/2013 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

### **3) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2013 r.**

Również ten projekt był przedmiotem obrad komisji, w związku z tym Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii.

Radny, Pan Roman Łuka poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 26 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt tejże uchwały.

Radny, Pan Józef Jasik poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w przedmiotowym zakresie? Dyskusji nie nawiązano.

Wobec powyższego, Przewodniczący przystąpił do głosowania.

W wyniku głosowania uchwała podjęta została jednogłośnie, przy 15 głosach „za”.

Uchwała Nr XXXIII/304/2013 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

### **4) wyrażenia opinii w sprawie uznania lasów stanowiących własność Skarbu Państwa położonych na terenie Gminy Wyrzysk za lasy ochronne,**

W związku z faktem, że projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii w sprawie uznania lasów stanowiących własność Skarbu Państwa położonych na terenie Gminy Wyrzysk za lasy ochronne, był przedmiotem obrad komisji, Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii.

Radny, Pan Roman Łuka poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 26 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt tejże uchwały.

Radny, Pan Józef Jasik poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Dyskusji nie nawiązano.

Wobec powyższego, Przewodniczący przystąpił do głosowania.

W wyniku głosowania uchwała podjęta została jednogłośnie, przy 15 głosach „za”.

**Uchwała Nr XXXIII/305/2013 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.**

Głos zabrał przedstawiciel Nadleśnictwa Kaczory, który podziękował za jednomyślność w podjęciu uchwały. Brak możliwości odtworzenia nagrania z taśmy magnetofonowej.

**5) wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy z dotychczasowym dzierżawcą nieruchomości na okres do 3 lat,**

W związku z tym, że projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy z dotychczasowym dzierżawcą nieruchomości na okres do 3 lat, był przedmiotem obrad wszystkich komisji Rady, Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii.

Radny, Pan Józef Jasik poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

Radny, Pan Roman Łuka poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 26 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt tejże uchwały.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Głos zabrała Burmistrz Wyrzyska, Pani Maria Bratkowska, która poinformowała, że w załączniku do uchwały podana została lokalizacja tej działki, jako ulica Staszica. Na posiedzeniu komisji słusznie zgłoszono uwagę, że powinna to być ulica „Przy Stawie”. W związku z tym Pani Burmistrz poprosiła o uwzględnienie tej autopoprawki w załączniku. Błąd wkradł się dlatego, że poprzednia umowa była właśnie w taki sposób oznaczona.

Wobec braku pytań i uwag w powyższym zakresie, Przewodniczący przystąpił do głosowania nad projektem uchwały wraz ze zgłoszoną przez Panią Burmistrz autopoprawką.

W wyniku głosowania uchwała podjęta została jednogłośnie, przy 15 głosach „za”.

**Uchwała Nr XXXIII/306/2013 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.**

**6) określenia przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Wyrzysk,**

Również ten projekt był przedmiotem obrad komisji, w związku z tym Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii.

Radny, Pan Roman Łuka poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 26 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt tejże uchwały.

Radny, Pan Józef Jasik poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Głos zabrała Burmistrz, Pani Maria Bratkowska, która poinformowała, że również na posiedzeniu komisji słusznie zwrócono uwagę, że można, by wykreślić zarówno z tytułu uchwały jak i z treści słowa „lub zarządzającym”. Zwrot „lub zarządzającym” Pani Burmistrz poprosiła o wykreślenie. Po czym dodała, że w dniu dzisiejszym radni otrzymali projekt uchwały z uwzględnieniem tej zmiany. Przystanki, które zostały ujęte w załączniku Gmina Wyrzysk jest ich właścicielem, w związku z tym ten zwrot jest w tym momencie niepotrzebny. Gdyby kiedykolwiek zaszła zmiana to i tak musi być zmieniona uchwała. Jeśli chodzi o numeryczne oznaczenie drogi to w załączniku zastosowaliśmy zmianę z G3P na G129418P z ewidencji elektronicznej dróg, a te numery pochodzą z wykazu, który został określony przez samorząd województwa, jako wykaz numerów do wykorzystania dla naszej gminy.

Głos zabrał radny, Pan Józef Jasik, który zapytał, czy w załączniku nr 1 poz. 5 numer przystanku jest 02 tak, jak w pozycji 1. Czy to powinna być inna numeracja przystanku i czy to jest zgodne?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że tak musi być. Numeracje tych przystanków nadaje się na każdej drodze od 01 i nieparzyste po jednej stronie, od 02 i dalsze po drugiej stronie tak, jak Pani Sekretarz objaśniła na posiedzeniach komisji. To jest inna droga niż tamta, gdzie ten numer 02 wystąpił. Jest taka możliwość, że mogą się powtarzać, bo na każdej drodze będą zaczynały się od 01,03 itd.

Następnie Przewodniczący Rady raz jeszcze odczytał projekt uchwały po zmianach : określenia



przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem jest Gmina Wyrzysk. W załączniku nr 1 wykaz przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem jest Gmina Wyrzysk.

Wobec braku dalszych pytań, Przewodniczący przystąpił do głosowania.

W wyniku głosowania uchwała podjęta została jednogłośnie, przy 15 głosach „za”.

Uchwała **Nr XXXIII/307/2013** stanowi załącznik **nr 10** do protokołu.

#### **7) przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wyrzysku za I półrocze 2013 r.**

Również ten projekt był przedmiotem obrad komisji, w związku z tym Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii.

Radny, Pan Józef Jasik poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

Radny, Pan Roman Łuka poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 26 sierpnia br. głosowały następująco: Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa w wyniku głosowania wyraziła pozytywną opinię w przedmiotowym zakresie. Komisja Rewizyjna jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tejże uchwały.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Dyskusji nie nawiązano.

Wobec powyższego, Przewodniczący przystąpił do głosowania.

W wyniku głosowania uchwała podjęta została jednogłośnie, przy 15 głosach „za”.

Uchwała **Nr XXXIII/308/2013** stanowi załącznik **nr 11** do protokołu.

#### **8) przyjęcia planu pracy Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Wyrzysku na II półrocze 2013 r.**

W związku z faktem, że projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Wyrzysku na II półrocze 2013 r. był przedmiotem obrad komisji, Przewodniczący Rady poinformował, że wszystkie komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt tejże uchwały.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Dyskusji nie nawiązano.

Wobec powyższego, Przewodniczący przystąpił do głosowania.

W wyniku głosowania uchwała podjęta została jednogłośnie, przy 15 głosach „za”.

Uchwała Nr XXXIII/309/2013 stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

#### **Ad. 9 Informacja Burmistrza Wyrzyska z realizacji zadań inwestycyjnych na 2013 r.**

W związku z tym, że przedmiotowa informacja była przedmiotem obrad komisji, w związku z tym Przewodniczący Rady poprosił przewodniczących obrad o przedstawienie opinii.

Radny, Pan Józef Jasik poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu przyjęły informację do wiadomości bez jej głosowania.

Radny, Pan Roman Łuka poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu jednogłośnie pozytywnie przyjęły tę informację.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Dyskusji nie nawiązano.

Wobec tego Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada przyjęła informację Burmistrza Wyrzyska z realizacji zadań inwestycyjnych na 2013 r.

Informacja w powyższym zakresie stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miejskiej w Wyrzysku dotyczące materiałów na XXXIII Sesję Rady Miejskiej w dniu 30 sierpnia 2013 r. stanowią załącznik nr 14 do protokołu.

#### **Ad. 10 Informacja Przewodniczącego Rady i Radnych o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.**

Jako pierwszy głos zabrał radny, Pan Leonard Borowczyk, który poinformował, że w dniu 27 sierpnia odbyło się spotkanie z mieszkańcami Wyrzyska okręgu wyborczego nr 2. W spotkaniu wzięli udział Przewodniczący Rady Miejskiej w Wyrzysku, Pan Ireneusz Przydział, Radny Rady Miejskiej w Wyrzysku, Pan Józef Jasik i radny, Pan Lech Ozimina. Swoją nieobecność usprawiedliwił Pan Roman Łuka i Pan Stefan Rymer. Według listy obecności obecnych było 20 osób. Część z obecnych nie wpisała się na listę były to dwie lub trzy osoby.

Spotkanie dotyczyło omówienia pracy radnego w trzecim roku pracy bieżącej kadencji. Wyborcy również mieli możliwość swobodnego wypowiedzenia się o wszystkich nurtujących sprawach. Mieszkańcy podnosili bardzo dużo różnych spraw, od spraw w sensie ogólnie – społecznym ważnych do spraw ogólnie - społecznych mniej ważnych, ale ważnych dla tego, kto o tych sprawach

mówił. Radny dodał, że notatkę z tego spotkania przekaże zarówno Pani Burmistrz, jak Panu Przewodniczącemu Rady.

Radny poinformował, że mieszkańcy ul. Aleje Rydzyńskich upominali się o rozwiązanie problemu spływających wód opadowych, które zalewają ich posesje, niszczą otoczenie wokół domów i robią wyrwy w drogach. Woda spływa swobodnie z okolicznych wzniesień i z rur zbierających wodę z terenów położonych wyżej. Zgłosili również konieczność pobudowania rurociągu odbierającego ścieki z ich posesji i uregulowania dostaw wody pitnej. Zgłosili potrzebę budowy drogi dojazdowej do ich posesji w okresie jesieni i wczesnej wiosny.

Natomiast mieszkańcy ul. Różanej zwrócili się z prośbą o interwencję w sprawie dokonania wymiany nieestetycznego stojaka na skrzynki pocztowe, którego właścicielem jest Poczta Polska. Mieszkańcy zwrócili się z prośbą, aby Pani Burmistrz wystąpiła do Poczty o rozwiązanie tego problemu. Mieszkańcy ul. Modrakowej, Różanej oraz Lipowej domagali się przycięcia koron drzew rosnących na chodnikach w taki sposób, aby nie zasłaniały świecących lamp oświetleniowych w nocy chodniki. Radny zwrócił się z prośbą, aby ktoś, kto jest bezpośrednio odpowiedzialny podszedł do tych mieszkańców. Radny może podać nazwiska tych osób, jednak nie chce ich podawać publicznie.

Ponadto radny dodał, że mieszkańcy wymienionych ulic zwrócili się z prośbą o odbudowę wjazdów na ich posesje, które uległy degradacji.

Mieszkaniec ul. Bydgoskiej 19 zgłosił niezadowolenie z naliczonej należności przez Administrację Mieszkaniową w Wyrzysku za użytkowany chlewik. Zgłosił również niezadowolenie z powodu zameldowania sąsiadki. Z wypowiedzi wynikało, że istnieje konflikt między mieszkańcami budynku przy ul. Bydgoskiej 19. Niektóre wyjaśnienia były niezrozumiałe, ze względu na brak pełnego rozeznania problemów występujących między mieszkańcami.

Mieszkańcy osiedla Kwiatowego apelowali o podjęcie budowy, odbudowy ul. Modrakowej ze względu na jej dewastację techniczną i problemy z przejazdem samochodami po wystających studzienkach i zagłębieniach w ulicy, na skutek osiadania podłoża pod ulicą. Mieszkańcy tegoż osiedla zainteresowani są przebudową swoich domów i zwrócili się z prośbą o szybkie zakończenie prac nad uaktualnieniem planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wyrzyska. Radny odpowiadając poinformował, że plan być może będzie gotowy pod koniec roku, tj. w miesiącu październiku lub listopadzie. Z kolei mieszkaniec ulicy Lipowej poprosił o naprawienie oświetlenia ulicznego przy ul. Lipowej 2. Poprosił również o naprawę wyrwy w chodniku po przeciwnej stronie ulicy, w pobliżu podanego wcześniej adresu.

Poza tym radny dodał, że najwięcej czasu na spotkaniu zajęły sprawy odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych, Dotyczyło to: braku pojemników na wielu posesjach na osiedlu (około

20% mieszkańców), braku publicznej informacji o obowiązkach właścicieli posesji w związku z odbiorem i opróżnianiem przez firmę pojemników z granicy posesji i ulicy, braku zgody mieszkańców na wystawianie na ulicę pojemników, braku ulotek o segregacji odpadów. Jedna z mieszkanki zgłaszała, że nadal nie wie, jak segregować śmieci. Radny dodał, że zobowiązał się do dostarczenia ulotek do 2 sklepów na terenie osiedla, które otrzymał z Urzędu. Jeden z mieszkańców sugerował, że należy się odbiorcom tych producentom tych śmieci należą się inne poza zbiornikami do opadów zmieszanych inne zbiorniki. Według wiedzy radnego dotyczy to tylko określonej kategorii osób. Natomiast osoby indywidualne i w domkach jednorodzinnych tego typu urządzenia są nie przewidziane. Te osoby powinny dostać tylko worki. Problem jest w tym, że operator, który wykonuje swoje czynności odbiorcze nie wie do końca, kto z mieszkańców segreguje śmieci, a kto nie i osoby, które się nie upominają to tych worków nie mają. Są to szczególnie starsze osoby. Poza tym zgłoszono, że dostarczane worki na szkło ulegają zniszczeniu pod wpływem ciężaru szkła zgromadzonego w worku, zmiany terminu odbioru odpadów przez operatora jest niewłaściwie przekazywane zainteresowanym, co powoduje zakłócenia w odbiorze odpadów. Radny powiedział, że mieszkańcy buntują się przeciwko braku informacji, ponieważ nie wszyscy mają dostęp do internetu i z niego cały czas korzystają.

Mieszkanca ul. Kościuszki zgłosiła problem oddalenia miejsca składowania odpadów od mieszkania. Sprawą zobowiązał zająć się radny, Pan Lech Ozimina. Problem został również przekazany radnemu, Panu Stefanowi Rymerowi.

Na zakończenie radny poinformował, że na spotkaniu był Pan, który wyraził zadowolenie ze zmiany zasad gospodarowania odpadami, co do skutków takiej decyzji w zakresie ochrony środowiska i zmiany nawyków w społeczeństwie.

Poza tym był Pan, który pozytywnie wypowiadał się na temat zmiany organizacji ruchu na Rynku w Wyrzysku i wprowadzenia pobierania opłat za parkowanie, co zwiększyło ilość wolnych miejsc parkingowych. Wyłynęła również taka sugestia, która dotyczy odpadów i pracy firmy, że warto nagłaśniać sprawę, że jedynym rozwiązaniem jest spółka. Jeżeli oni za kasę, którą my płacimy nie będą wdrazali swoich obowiązków jeszcze długo to należy pomyśleć, czy nie warto byłoby to zrobić inaczej, bo „kasa” jest duża z tego tytułu.

Radny poinformował, że na pytania mieszkańców odnośnie gospodarki odpadami komunalnymi odpowiadał Przewodniczący Rady i Pan Józef Jasik. Poza tym jedno z pytań wprost dotyczyło, ile Rada dołoży do naprawy boiska w Gromadnie? Odpowiedź była jednoznaczna, że w tej chwili wykonuje się roboty w ramach gwarancji. Natomiast Burmistrz Wyrzyska nie wystąpił do Rady z żadną propozycją zwiększania środków na to zadanie.

Na zakończenie radny publicznie wyraził podziękowania dla tych wszystkich, którzy przybyli na to

zebranie. Jednocześnie publicznie zachęcił wszystkich pozostałych do szerszego udziału. Najbardziej radnego ucieszyło to, że przybyły dwie młode osoby i jest to pierwsza „jaskółka”, że pojawią się młodzi ludzie, którzy będą interesować się swoim otoczeniem.

Jako kolejny głos zabrał radny, Pan R. Łuka, który powiedziała, że w związku z sytuacją, jaka wytworzyła się po 1 lipca br. odnośnie gospodarowania śmieciami, w trakcie posiedzenia Komisji S.S.i B. w dniu 26 sierpnia 2013 r. postawił wniosek, aby poważnie rozważyć możliwość i celowość wystąpienia ze Związku Międzygminnego „Pilski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi”.

Wielu mieszkańców naszej Wspólnoty Samorządowej skarży się, że jako Gmina nie potrafiliśmy odpowiednio się przygotować do zmian w tym zakresie. Dużo uwag i pretensji zgłaszają w kwestii bardzo niejasnej informacji o prawidłowym postępowaniu z odpadami. Sygnalizują o bardzo dużej ilości nie dostarczonych im pojemników i fatalnym ich oznakowaniu. Podkreślają, że do 1 lipca br. w jakimś tam stopniu starali się segregować śmieci, a dziś ten proces niemal został zaniechany i co najważniejsze ludzie, którzy dotychczas w Gminie zajmowali się tymi sprawami tracą pracę bądź już ją stracili.

Radny wnioskował również, aby zamontować znak drogowy ograniczający prędkość do 30 km/h na ul. Parkowej w Wyrzysku w okolicy hali sportowej. Odcinek tej ulicy, który niedawno został utwardzony gruzem, „pobudza” niektórych kierowców do zbyt szybkiej jazdy, a trzeba pamiętać, że od września nasili się tam ruch pieszy, szczególnie dzieci i młodzieży.

Radny wnioskował również o dokonanie przeglądu i poprawienie oświetlenia w okolicy placu zabaw, budynku byłego „Mini baru” i pomnika „Chrystusa króla” przy ul. Aleje w Wyrzysku.

Mieszkańcy informują, że od dłuższego czasu teren ten jest niebezpieczny i niedostatecznie oświetlony.

Ponadto radny poinformował, że Komisja, której radny przewodniczy ostatnio obradowała dwukrotnie, tj. w dniu 20 i 26.08.2013 roku omawiając m.in. następujące tematy:

1/ Przedstawienie propozycji i sformułowanie wniosków do budżetu Gminy Wyrzysk na 2014 r. Chodziło o wnioski merytoryczne Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa.

2/ Bariery architektoniczne dla osób niepełnosprawnych w Gminie Wyrzysk ze szczególnym uwzględnieniem budynków użyteczności publicznej.

3/ Stan i funkcjonowanie świetlic wiejskich w Gminie Wyrzysk /wizja lokalna na terenie wszystkich świetlic wiejskich odbyła się w dniu 20 sierpnia br. Radny poinformował, że w tej chwili dysponujemy 15 świetlicami. One nie wszystkie jeszcze funkcjonują, jedna jest w trakcie budowy, a druga w trakcie adaptacji. Na tę Komisję radny zaprosił Panie i Panów Sołtysów z gminy

Wyrzysk oraz przewodniczącego Zarządu Osiedla nr 2 w Wyrzysku. Niestety z przykrością powiedział, że nikt z zaproszonych gości nie przybył i nie było możliwości szerszej dyskusji nad tymi, niewątpliwie istotnymi dla mieszkańców problemami. Stąd radny pozwolił sobie złożyć kilka wniosków do budżetu Gminy Wyrzysk na 2014 r.:

1) wyposażyć budynek Urzędu Miejskiego w Wyrzysku w windę dla osób niepełnosprawnych i starszych:

2) zabezpieczyć odpowiednią pulę pieniędzy na efektywne wykonanie remontu cząstkowego chodników, ulic, placów i dróg w gminie Wyrzysk.

Poza tym radny zaproponował, aby powołać zespół przy Burmistrzu Wyrzyska do spraw likwidacji barier architektonicznych i zapewnienia bezpiecznych dojść i dojazdów do szkół i przedszkoli w gminie Wyrzysk.

Jak już wcześniej radny wspominał w dniu 20 sierpnia komisja zwizytowała wszystkie świetlice wiejskie, będące w gestii Gminy, tj.:

- 1) Wyrzysk Skarbowy – świetlica w trakcie adaptacji,
- 2) Glesno – pomieszczenie świetlicowe wynajmowane od podmiotu prywatnego,
- 3) Auguścín – świetlica po gruntownym remoncie,
- 4) Kościerzyn Wielki,
- 5) Gromadno,
- 6) Falmierowo,
- 7) Dobrzyniewo – świetlica w budowie,
- 8) Kosztowo – świetlica po gruntownym remoncie,
- 9) Polanowo – świetlica po remoncie,
- 10) Bąkowo,
- 11) 2 świetlice w Osieku n/Not. - w OSP i świetlica w budynku byłej „Pokusy”,
- 12) Żelazno – pomieszczenie świetlicowe wynajmowane od Parafii,
- 13) Konstantynowo,
- 14) Ruda – pomieszczenie świetlicowe wynajmowane od „Małej Szkoły”.

Ponadto radny poinformował, że kilka razy interweniował u pracowników merytorycznych Urzędu m.in. w sprawie wycinki drzew stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi, np. przy ul. Pod Czubatką - wycinka drzew miała nastąpić na przełomie miesiąca marca i kwietnia 2013 r. i jak do tej pory to nie nastąpiło. Również radny interweniował o drzewa w Parku Miejskim w okolicy hydroforni, których właścicielem są Rodzinne Ogrody Działkowe. Chodzi głównie o 5 bardzo przechylonych świerków, które w każdej chwili mogą się przewrócić.

Oprócz tego radny złożył 10 interpelacji międzysesyjnych, dotyczących bardzo ważnych spraw

mieszkańców naszej Gminy. Nie na wszystkie interpelacje otrzymał odpowiedzi, a niektóre z dotychczas dostarczonych są niepełne i niejasne. Dodał, że w odpowiednim punkcie radny pozwoli sobie dopytać o szczegóły.

Następnie głos zabrał, Pan Wiceprzewodniczący, Pan Stefan Rymer, który nawiązał do informacji, o której wspomniał radny, pan Borowczyk w zakresie selekcji i odbioru śmieci, która była poruszona na wtorkowym spotkaniu przez Panią Stefanię Wojtkowiak. Wiceprzewodniczący dodał, że nie mógł uczestniczyć w tym spotkaniu nad czym ubolewa. Sprawę śmieci Wiceprzewodniczący rozważa w dwóch aspektach. Pierwszy aspekt to jest selektywność tej zbiórki i można powiedzieć, że zaczyna się poprawiać. Na pewno wymaga to czasu ze strony odbiorcy śmieci, jak również od tych, którzy wytwarzają te śmieci. To, co powiedział kolega Borowczyk o blokach zarówno komunalnych jak i Wspólnot, że należałoby bardziej uświadomić selektywność zbiórki poprzez wywieszenie kolorowych ulotek, które bardziej przemawiają do mieszkańców w zakresie kolorystyki. Oczywiście odbiorca do końca nie spełnił wymogów odnośnie kolorystyki dostarczonych pojemników, ale mam nadzieję powiedział, że to nastąpi i pozwoli na bardziej racjonalną selekcję odpadów dlatego, że na samym początku nastąpiło duże zamieszanie, ponieważ zostały zabrane pojemniki na plastiki i szkło w zamian za to nic nie postawiono i mieszkańcy zaczęli te butelki bardzo różnie traktować. Natomiast Wiceprzewodniczącego zaniepokoiło jako mieszkańca i radnego z tego okręgu szczególnie sprawa możliwości umiejscowienia pojemników dla dwóch nieruchomości nr 7 i nr 9 położonych przy ul. Kościuszki. Mieszkańcy tychże bloków zwrócili się do radnego z zapytaniem, gdzie będziemy wyrzucać odpady poprzez przyzmat gdzie ustawić pojemniki? Dlaczego te dwa bloki, dlatego, że sprawa pojemników dla nieruchomości nr 3 i 5 budynek byłego PBR-ol, przy Kawiarni jest bardzo ładnie rozwiązana. Zarówno mieszkańcy zasobów komunalnych jak i Wspólnoty, które są w tych budynkach mają sprawę rozwiązana przykładowo. Natomiast mieszkańcy bloków nr 7 i 9 dotychczas korzystali ze „śmietnika” znajdującego się na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej. Sytuacja ta nie powstała ani dzisiaj, ani wczoraj, ani przedwczoraj, sytuacja według radnego rozeznania w zakresie tego śmietnika znajdującego się na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej trwa w granicach 40 lat, bo w latach 1965 i 70 powstawały bloki spółdzielcze, a wcześniej na tych terenach istniały zasoby komunalne. W momencie kiedy powstawały bloki spółdzielcze to nie było takiej wizji, jaka powstała dzisiaj, że są to samodzielne podmioty mające prawo do terenu, określonych nieruchomości. Radny tego nie neguje. Z informacji, które radny otrzymał od Prezesa TBS, Pana Chałabisia, to nasz budynek jest zarządzany jako wspólnota przez Pana dyrektora. Następny budynek jeżeli nie przez Prezesa Chałabisia to przez dyrektora SAM-u i w tej chwili powstał problem, bo Spółdzielnia

poinformowała zarządcę tychże nieruchomości jako nieruchomości komunalnych czy Wspólnoty, że wypowiada możliwość korzystania z tych śmietników, a poprzez to rozumiemy pojemników znajdujących się w tych miejscach. Wobec tego, jako radny z tego okręgu zapytywany przez mieszkańców poprosił Pana Chałabisia jako zarządcę, aby odbyć wspólne spotkanie z Panem Prezesem w tym temacie. Takie spotkanie odbyliśmy we wtorek w przyjaznej atmosferze. Pan Prezes Jasik przedstawił swoje argumenty dlaczego tak postępuje. Radny po części Go rozumie, ponieważ jako Prezes reprezentuje społeczność spółdzielczą, ale radny również uważa, że należy wziąć pod uwagę fakt, że sytuacja tak, jak radny powiedział powstała ileś dziesiątek lat wcześniej i jako radny tejże gminy musi również widzieć pozostałych mieszkańców, którzy są zdani na wspólne przebywanie z mieszkańcami spółdzielni jak i mieszkańcy spółdzielni z mieszkańcami zasobów komunalnych. Oczywiście, co do tego, że teren ten w całości stanowi własność Spółdzielni nie ma co dyskutować. Dzisiaj tylko można mówić, że gdyby przewidzieć, to co dzisiaj nastąpiło, to w momencie regulowania spraw własnościowych należałoby podejść trochę inaczej niż jest to dzisiaj w zakresie, co zrobić z terenem, który jest wykorzystywany wspólnie przez mieszkańców i spółdzielni i zasobów komunalnych w zakresie infrastruktury technicznej. Te argumenty zostały przedstawione Panu Prezesowi i Pan Prezes obiecał, że spróbuje je rozważyć. Radny rozumie, że zasady korzystania z tych elementów muszą ulec zmianie, dlatego, że spółdzielcy nie mogą ponosić do końca kosztów z utrzymaniem związanym z funkcjonowaniem w tym miejscu odbioru odpadów stałych jak i również związanych z kosztami utrzymania w należytych stanie, z podatkiem od nieruchomości i to na tym spotkaniu również było sugerowane, że dotychczasowa formuła jest nie do utrzymania. Nie może być tak, że ktoś ma za mnie płacić. Radny stwierdził, że sprawa na pewno nie jest łatwa i prosta do rozwiązania. Budynki nr 3, 5 mają sprawę załatwioną, 11, 13 jest również o wiele łatwiejsza do rozwiązania chociażby w zakresie znalezienia miejsca na postawienie pojemników. W najgorszej sytuacji znaleźli się mieszkańcy tychże dwóch bloków, w którym mieszkają osoby starsze. Sugerowanie, że można przejść na ul. Bydgoską, czyli drugą stronę ul. Kościuszki dla radnego jest rzeczą niezrozumiałą. Dlatego radny apeluje do Pana Prezesa jako radnego, który winien widzieć również i mieszkańców całej gminy, a w szczególności z tej części, aby rozważył wspólnie z zarządcą nieruchomości i gdyby zaszła taka potrzeba o udział Pani Burmistrz w tym spotkaniu, jako gospodarza tej gminy, osobę, która winna widzieć wszystkie aspekty tej sprawy, aby znaleźć wspólne rozwiązanie. Radny rozumie, że mieszkańcy spółdzielni zadeklarowali selekcję odpadów i w związku z tym opłatę w wysokości 10 zł. Życie chyba nam wszystkim pokaże jak z tą selekcją będzie. Radny jest jak najbardziej za selekcją tylko tego nie uda się zrobić za pstryknięciem palca, bo chcąc przestrzegać wszystkich reguł, które winny być na pewno to wymaga czasu, zmiany podejścia mieszkańców. Radny przecież tam mieszka i obserwuje



jak to się odbywa. Wobec tego raz jeszcze radny zwrócił się do Prezesa o bardzo społeczne podejście, bo z punktu literalnego ma Pan rację w pełni, ale to nie jest takie łatwe coś zakończyć jednym pociągnięciem, bo Ja mam pewne prawa wynikające z sytuacji. Tak – radny tego nie neguje tylko tak, to jest w każdej sytuacji jeżeli z czegoś się korzysta wiele lat i staje się to korzystne dla mieszkańców to nie należy przekreślić tego wszystkiego i powiedzieć, tak bo Ja mam rację. Z punktu prawnego tak tylko szczególnie jako radni musimy widzieć ten aspekt społeczny dlatego, który nie powstał ani wczoraj, ani dzisiaj tylko dziesiątki lat temu i to tak jednym pociągnięciem nie uda się tego zmienić. Dlatego radny liczy na dużą wyrozumiałość Pana Prezesa z jednej strony interes, ochrona Spółdzielni, ale z drugiej strony jako radny musi widzieć wspólnie rozwiązanie tego problemu dla mieszkańców naszej gminy, a konkretnie tychże obiektów. Dlatego liczę, że wspólnie postaramy się znaleźć jakieś wyjście, które zadowoli jedną i drugą stronę, bo taka jest rola nas radnych. Taka jest potrzeba pomóc tym mieszkańcom. Bo najprościej jest coś zakazać, ale musi być wskazana alternatywa na zupełnie nowych warunkach typowo ekonomicznych i tutaj taką deklarację złożył Pan Prezes jako zarządzający Wspólnotami jak i Dyrektor Samorządowej Administracji Mieszkaniowej dlatego, że koszty nie mogą ponosić spółdzielcy.

Jako kolejny głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej, który poinformował, że w okresie międzysesyjnym uczestniczył w spotkaniu z okazji 60-lecia Koła Łowieckiego „Bażant” z Wyrzyska. W dniu 2 sierpnia br. wraz z Zastępcami uczestniczył w spotkaniu zorganizowanym przez Burmistrza Wysokiej w sprawie zakupu karetki dla szpitala. Wszyscy zgromadzeni wyrazili gotowość podjęcia rozmów i kupienia karetki, co do rozwiązań technicznych odnośnie finansowania jak i kosztów ponoszonych przez poszczególne samorzady sprawa została pozostawiona wójtom i burmistrzom. Ponadto Przewodniczący poinformował, że w dniu 18 sierpnia br. odbyły się zawody wędkarskie sołeckie, w których uczestniczyło 15 zespołów z poszczególnych sołectw. Zwyciężyło 15 sołectw, puchar zabrało Osiedle nr 2. Przy tej okazji Przewodniczący podziękował wszystkim tym, którzy Mu pomogli w przeprowadzeniu tych zawodów, a w szczególności sołtysowi, Panu Kościowi za wykoszenie i przygotowanie placu.

#### **Ad. 11 Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych w okresie międzysesyjnym interpelacjach oraz odpowiedziach na te interpelacje.**

Przewodniczący Rady poinformował, że wpłynęło łącznie 6 interpelacji, na które zostały udzielone odpowiedzi, tj. z dnia 12 lipca br., 3 interpelacje z 8 sierpnia br. i 2 interpelacje z 9 sierpnia br. Ponadto Przewodniczący dodał, że radnym składającym interpelacje międzysesyjne był radny, Pan Roman Łuka.

Głos zabrał radny, Pan Roman Łuka, który powiedział, że nie wszystko zrozumiał i nie wszystko jest dla radnego jasne w udzielonych przez Panią Burmistrz odpowiedziach. Stąd poinformował, że w dniu 31 lipca otrzymał trzy odpowiedzi na pięć interpelacji międzysesyjnych, które radny złożył na drugi dzień po odbyciu sesji nadzwyczajnej, tj. 12 sierpnia br. Pierwsza interpelacja dotyczyła zniszczonego boiska sportowego w Gromadnie. Pani Burmistrz w piśmie odpowiedziała, cyt.: „Cały zakres robót został wykonany i odebrany w grudniu ubiegłego roku. Na dzień odbioru robót na obiekcie nie stwierdzono żadnych usterek wykonanych elementów. Zniszczenia na terenie boisk powstały wiosną i latem br., a bezpośrednią ich przyczyną były siły natury. Należy zauważyć, że konstrukcja drogi przy cmentarzu i przy boisku nie posiada rowów odprowadzających wody opadowe z drogi, co miało znaczący wpływ na zalanie i podmycie oraz zniszczenie boiska, po tak intensywnych i gwałtownych opadach deszczu. Występujące wiosną silne opady deszczu, zaledwie jeden kwartał po rozpoczęciu okresu wegetacji traw, kiedy system korzeniowy jest jeszcze słaby oraz ponownie działania sił natury w okresie wczesnego lata, dokonały na boisku zniszczeń niezależnych od wykonawcy i inwestora. Zakres napraw na obiekcie został uzgodniony z wykonawcą, w tym również odtworzenie rowu w pasie drogowym, odbierającym wody opadowe z pól”. W związku z powyższym radny chciałby dopytać, jak należy rozumieć te zdania i kto zapłaci za te prace? Od mieszkańców Gromadna i niektórych kolegów radnych, radny dowiedział się, że gmina do niedawna była właścicielem trzech działek, które nadawały się do wybudowania boiska piłkarskiego. Jednak na początku bieżącego roku podobno pozbyła się ich i kupiła ziemię w „feralnym” miejscu. I tutaj nasuwa się pytanie, kto wymyślił to miejsce i kto podjął decyzję o wybudowaniu tam boiska? Radny ponowił swój wniosek i poprosił, aby potraktować go jako wniosek formalny. Radny wnioskował, aby Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Wyrzysku dogłębnie wyjaśniła problem tej inwestycji pod względem legalności, gospodarności, rzetelności, celowości i zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym.

Druga interpelacja odnosiła się do usterek, które nadal występują na parkingu miejskim w Wyrzysku. Wiadomym jest, że wykonawca tej inwestycji nie poczuwa się do wadliwego wykonania parkingu i wskazuje, że błędem było wybrać taki teren. Mieszkańcy Wyrzyska i radny od dawna wiedzą, że zawsze rosła tam trzcina i inne szuwały, a podłoże było bagniste. W swej odpowiedzi Pani Burmistrz napisała cyt.: „Projektant został zobowiązany do wydania opinii w zakresie uwarunkowań geotechnicznych i konstrukcji nawierzchni, wraz z podaniem przyczyn obecnego stanu nawierzchni w terminie do 01.08.2013 r.” Stąd radny dopytał, jakie są rezultaty wydanej opinii przez projektanta w /wym. zakresie? Czy sensownym jest powierzać projektantowi parkingu wydanie opinii w sprawach, którymi wcześniej osobiście zajmował się na zlecenie Gminy?

Trzecia interpelacja związana jest z budową hali sportowej dla Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w

Wyrzysku. W tym przypadku radny zacytował odpowiedź Pani Burmistrz w całości, cyt.: „Na zlecenie projektanta, ze względu na niejednorodność warstw gruntu, Gmina zleciła wykonanie koniecznych, dodatkowych badań geotechnicznych dla projektu budowy hali sportowej w Wyrzysku. Badania określą stan geotechniczny podłoża gruntowego i skarpy oraz posłużą dla prawidłowego zaprojektowania technologii budowy fundamentów obiektu. Niezrozumiałym jest twierdzenie radnego Pana R. Łuki, że wyznaczona lokalizacja powyższego obiektu sportowego jest niebezpieczna i niemożliwa. Dokumentację geologiczną i projektową sporządzają osoby z właściwymi uprawnieniami budowlanymi. Gmina do chwili obecnej nie otrzymała żadnej informacji, ani od geologa ani od projektanta o niemożliwej lokalizacji obiektu. Skoro jednak Pan radny Łuka twierdzi inaczej, jak i wskazuje, że nie tylko on tak uważa, proszę o przedstawienie, na jakich badaniach, analizach opiera swoje twierdzenia. Proszę także o podanie przyczyn dokonania pomiarów terenu pod budowę hali przez radnych, jakiego rodzaju to były pomiary i czemu miały służyć?

W mojej ocenie tego typu czynności leżą w obszarze kompetencji organu wykonawczego, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, w ramach gospodarowania mieniem gminy, a w tym sposobu zagospodarowania.”

Mówiąc szczerze radny nie chciał odpowiadać na pytania Pani Burmistrz. Ustawa o samorządzie gminnym wyraźnie określa prawa i obowiązki organów wykonawczych i stanowiących. Rzeczywiście przedmiotowe sprawy należą do kompetencji Pani Burmistrz i trzeba mocno podkreślić również, że są to Pani Burmistrz kompetencje wykonawcze. Inaczej mówiąc Rada Miejska wytycza Burmistrzowi poszczególne zadania, a On powinien je wykonać w nakazanym terminie między innymi w sposób legalny, gospodarny, rzetelny i celowy. Kiedy tylko pojawią się jakiegokolwiek wątpliwości to każdy obywatel, a tym bardziej radny, czy też odpowiednia komisja Wysokiej Rady ma prawo, a nawet obowiązek sprawdzić, czy zaplanowana inwestycja przebiega prawidłowo. W Polsce i w naszej gminie też można wymienić wiele przykładów inwestycji nietrafionych.

Głos zabrała Burmistrz – Maria Bratkowska, która powiedziała, że w dniu dzisiejszym padło tyle pytań, że Pani Burmistrz nie była w stanie ich zapamiętać i na nie odpowiedzieć w danej chwili. Na większość z nich Pani Burmistrz odpowie na piśmie. Natomiast, co do ostatnich zapamiętanych spraw Pani Burmistrz chciałaby się odnieść. Pani Burmistrz powiedziała, że dalej obstaje przy swoich odpowiedziach i dodała, że ludzie z wykształceniem, wieloletnim doświadczeniem urbanistycznym, geologicznym, budowlanym, którzy mają wszelkie potrzebne uprawnienia rozważają, planują, analizują tę budowę i zapytała, czy Pan radny posiada takie uprawnienia

budowlane, takie wykształcenie i doświadczenie, że chce kwestionować decyzję urbanistów i budowlanców? Panią Burmistrz takie wypowiedzi zaskakują. Jeżeli Pani Burmistrz odpowiedziała radnemu, że pewne kompetencje wynikają z przepisów prawa zarówno jeśli chodzi o ustawę o samorządzie gminnym, jak i inne przepisy, to Pani Burmistrz miała dokładnie pewne kwestie na myśli i ta odpowiedź się nie zmieni. Czym innym jest podejrzenie przestępstwa wtedy każdy obywatel nie tylko radny może napisać pismo i wystąpić do organów ścigania. Natomiast Rada według wiedzy Pani Burmistrz określa w przeróżnych dokumentach strategicznych kierunki rozwoju Gminy, kierunki działania Burmistrza, natomiast określenie sposobu realizacji zadań jest wyłączną kompetencją Burmistrza. Pani Burmistrz nic nie wiadomo, żeby przepisy w tej kwestii się zmieniły. Natomiast jeśli chodzi o odpowiedź na temat boiska w Gromadnie rzeczywiście jak Pan ją odczytywał raz jeszcze, to jest pewna nieścisłość jeśli chodzi o wyregulowanie pobocza drogi, bo tam jest płasko. Pobocze po drugiej stronie drogi od strony pól, pola są wyżej i rzeczywiście przy ulewnych deszczach woda spływa w dół. Taka nieścisłość nie jest przedmiotem gwarancyjnej naprawy. Jest to bieżąca sprawa jeśli chodzi o utrzymanie dróg i w tej kwestii to wyregulujemy, aby pewne ilości wody na przyszłość to pogłębione pobocze skumulowało, zebrało. Natomiast w pozostałej części wykonawca naprawia w ramach gwarancji to, co zniszczyło się na płycie boiska i bieżni. Jeżeli odebraliśmy roboty, bo wtedy były wszystkie w porządku i nie było powodów do tego, aby je kwestionować, ale jeżeli po ulewnych deszczach zapadły pewne miejsca na bieżni to Pani Burmistrz sądzi, że jest to wynik słabego zagęszczenia gruntu. Natomiast o żadne inne środki jeśli chodzi o boisko, Pani Burmistrz nie prosiła, ponieważ nie ma takiej potrzeby. Natomiast jeśli chodzi o dokumentację, to jest to projekt unijny i na każdym etapie dokumenty były kontrolowane i żadnych uwag nie było. Skoro Komisja Rewizyjna chce kontrolować to proszę bardzo – powiedziała Burmistrz, po czym dodała, że w ogóle nie śmiałyby powiedzieć nie. Każda umowa ma warunki gwarancyjne i mamy prawo z tego skorzystać, a nawet obowiązek i z tego korzystamy.

Radny, Pan Roman Łuka powiedział, że zapomniał dodać, że naprawdę nie oczekuje odpowiedzi w dniu dzisiejszym. Jednak poprosił o odpowiedź na piśmie. Na zakończenie dodał, że naprawdę nikogo o nic nie posądza, ani nie kwestionuje nikogo kompetencji. Natomiast radny wyraża swój niepokój, niektórych kolegów radnych i wielu mieszkańców Wyrzyska, np. w sprawie przyszłej budowy hali sportowej. Mieszkańcy zgłaszają takie uwagi, tam jest mały teren, a obiekt jest duży i tak, jak radny słyszał on prawdopodobnie musiałby zająć część bieżni na stadionie.

## **Ad. 12 Interpelacje i zapytania radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.**

Jako pierwszy głos zabrał radny, Pan Lech Ozimina, który powiedział, że ma trzy interpelacje. Radny oznajmił, że jest w tej chwili przetarg na drogi w Dobrzyniewie i będąc w Dobrzyniewie konkretnie Pan Bogdan Oserek były sołtys zwrócił radnemu uwagę na temat wód, które zalewają wieś z kierunku Kosztowa i innych stron. W związku z tym radny zainteresowany był, czy w projekcie przewidziano odpływ wód? Jeśli tego nie przewidzimy na etapie projektowania, wykonawstwa, to w przyszłości będą problemy – stwierdził radny.

Poza tym radny zwrócił się z prośbą do Pani Burmistrz o naprawę ławek przy placu zabaw dla dzieci, przy targowisku. Ponadto wnioskował o opróżnienie TOI -TOI, które są pełne.

Ponadto poinformował, że w czasie pobytu w szpitalu radny poznał Pana z nadzoru wind. Radny był z Nim w Urzędzie, ponieważ kolega R. Łuka zgłosił wniosek w sprawie wyposażenia Urzędu w windę dla niepełnosprawnych. Zdaniem fachowca nie ma potrzeby wstawiania windy na zewnątrz budynku tak, jak to jest przy Ośrodku Zdrowia, bo można skorzystać z głównego wyjścia. Radny dodał, że na pewno Pani Burmistrz widziała w Urzędzie Marszałkowskim, że są teraz takie windy, które zakręcają po poręczy i wiozą interesanta na piętro. Dzięki temu nie tracimy powierzchni w budynku, w związku z tym radny stwierdził, że takie możliwości są. Poza tym radny ze swej strony organizacyjnie widziałby jeszcze inne rozwiązanie, a mianowicie te biura, w których przyjmowanych jest najwięcej interesantów np. dodatki mieszkaniowe, budownictwo przeniósłby na parter, a księgowość na II piętro. Radny podkreślił, że decyzja będzie należała do Pani Burmistrz i radny nie chce niczego sugerować. Kończąc radny powiedział, że po wizytacji z tym Panem w Urzędzie byłby to nie duży koszt, a rozwiąże problem niepełnosprawnych.

Ustosunkowując się do powyższego Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o projekt Dobrzyniewa – Kosztowa z pamięci trudno jest Pani Burmistrz odpowiedzieć na to pytanie. W związku z tym odpowiedź w tym zakresie udzielona zostanie na piśmie. Natomiast jeśli chodzi o ławki przy placu zabaw i teren wokół, to w dniu dzisiejszym przyjmowaliśmy zmiany w budżecie i w WPF, w związku z tym projektem, o którym Pani Burmistrz mówiła na posiedzeniach komisji, że nasz wniosek przeszedł pozytywną ocenę i otrzymamy 330.000 zł, na cały projekt 617.000 zł. Projekt ten przewiduje wiele zmian w tym rejonie na lepsze – powiedziała Burmistrz. Poza tym Pani Burmistrz zapytała, jeśli ktoś ma ochotę to możemy pokazać koncepcję zagospodarowania i projekt, żeby móc bliżej zapoznać się z tymi dokumentami. Tam też są m.in. ławki, mała architektura, trochę urządzeń, monitoring, naprawa oświetlenia, alejki, chodniki, utwardzenie terenu pod siłownią zewnętrzną dla dorosłych. Natomiast jeśli chodzi o TOI – TOI to one co wtorek o 7 rano są opróżniane i nie powinno być z tym żadnego problemu. Sprawdzimy, co jest nie tak i

wyegzekwujemy realizację tak, jak należy.

Jeśli chodzi o windę w Urzędzie, czy przewózkę osób po klatce po pierwsze to siodełko i jazda po barierce wcale nie jest bezpieczna i Urzędy raczej od tego odchodzą o ile tylko mogą. Nie jest wcale dużo tańsza, bo np. w Urzędzie w mieście Pile jest winda normalna od parteru w górę, ale w dół do kondygnacji zerowej mają właśnie taki zjazd i ludzie wcale nie chcą z tego korzystać. Ten mały odcinek ( 5-6 stopni) plus siodełko i mechanizm elektroniczny to był koszt ponad 40.000 zł. Pani Burmistrz powiedziała, że wie o tym, że potrzeba wiele wind, potrzeba wiele rozwiązań jeśli chodzi o podjazdy. Niestety gdybyśmy mieli się tym wszystkim zająć od razu, bo tam gdzie robimy jakieś remonty od razu robimy podjazdy. Poza tym jak budujemy coś nowego, to nie byłaby zatwierdzona dokumentacja gdyby nie było rozwiązań dla niepełnosprawnych. Gdybyśmy mieli wszystkie nasze budynki przystosować dla osób niepełnosprawnych, to liczylibyśmy koszty w milionach i problem skąd wziąć, bo na drogi chcemy miliony, na chodniki chcemy miliony, na bariery dla niepełnosprawnych również, a maszynki do pieniędzy nie mamy. Pani Burmistrz dodała, że rozumie te wszystkie potrzeby i stara się każdą złotówkę, którą otrzymamy przeznaczyć naprawdę sensownie. Jeśli chodzi o gospodarkę wodami deszczowymi w gminie, to wszystkie gminy mają ten sam problem, ponieważ na te zadania są również potrzebne miliony. Jak gminy zostaną przyciśnięte do tego, aby te sprawy uregulować do końca, to potrzebne będą kolejne miliony. Kiedy tworzono gminy samorządowe i kiedy przekazywano tym gminom majątek nikt nie pomyślał, jakie pieniądze dać gminom, żeby je dać i skąd, żeby wszystko uregulować. Przekazano w takim stanie jakim było, wcale nie przekazano tylko pomyślano, że to jest gminne. Cały czas otrzymujemy decyzje komunalizacyjne i nie można powiedzieć, że za chwilę zostanie wszystko już połatwiane w taki sposób jak być powinno. Łatwo jest stworzyć przepisy tylko nikt nie chce powiedzieć skąd wziąć na to pieniądze. Z reguły ich nie otrzymujemy i musimy wypracować je z własnych środków, a to oznacza, że niestety coraz bardziej tych środków nam brakuje w stosunku do potrzeb.

Radny, Pan Zbigniew Piotrowski powiedział na wstępie, iż ma kilka interpelacji. Pierwsza interpelacja dotyczyła gazu w Osieku n.Not. Inwestycja miała się rozpocząć wczesną wiosną jest już miesiąc sierpień i nic się nie dzieje. W związku z tym radny zapytał, czy Pani Burmistrz posiada w tej sprawie jakieś informacje? Kolejna interpelacja dotyczyła kanalizacji II etap – inwestycja zakończona została prawdopodobnie w miesiącu maju, odbiór miał być w czerwcu, w czerwcu mieszkańcy mieli się już podłączyć do kanalizacji, a mamy już prawie wrzesień i do tej pory nie ma żadnej decyzji. Ponadto radny poinformował, że zginął znak drogowy na skrzyżowaniu ulicy Przemysłowej, Głównej, pozostała tylko rura.

Następna interpelacja dotyczyła parkingu przy Ośrodku Zdrowia – mamy już prawie miesiąc wrzesień, środki na ten cel mamy z funduszu sołeckiego, a mieszkańcy pytają – kiedy wreszcie ruszą prace? Oby nie w listopadzie, bądź w grudniu.

Radny zainteresowany był również, co dalej z uchwałą dotyczącą wiatraków, którą uchylił Wojewoda. W tej sprawie została złożona skarga do Sądu Administracyjnego w Poznaniu i w związku z tym radny zapytał, czy w tej sprawie zapadł już wyrok?

Jeśli natomiast chodzi o budynek Domu Kultury w Osieku n.Not. - radny poinformował, że w roku ubiegłym w miesiącu listopadzie na wniosek radnego cała Rada wraz z Panią Burmistrz pojechała obejrzeć budynek i wówczas Pani Burmistrz obiecała, że w następnym roku zostaną z budżetu przeznaczone środki na odwodnienie po to, aby woda nie zalewała piwnic. W dniu dzisiejszym były przyjmowane zmiany w budżecie i nie było ani złotówki na ten cel. W związku z tym decyzja radnego przy głosowaniu była taka, że wstrzymał się od głosu..

Boisko w Gromadnie – radny poinformował, że był na tym boisku dwa razy i tak, jak jest zrobiona bieżnia na tym boisku to nigdy ona nie będzie czynna. Po prostu za rok tej bieżni już nie będzie stwierdził radny.

Ustosunkowując się do powyższego głos zabrała Burmistrz – M. Bratkowska, która na wstępie powiedziała, że mamy samych budowlanców w Radzie i podziękowała za rady i porady. Natomiast jeśli chodzi o Dom Kultury, Pani Burmistrz powiedziała, że jest w budżecie 50.000 zł zapisane na ten rok.. Natomiast ten budynek nadal jeszcze nie jest załatwiony do końca jeśli chodzi o nadzór. Szkoda, że kilkadziesiąt lat temu budowane były różne obiekty i do dziś nie ma decyzji na użytkowanie i Pani Burmistrz boryka się z tym starym bałaganem od lat, przechodzi męki i katongi, żeby to jakoś uregulować i co jedno ureguluje następne się odkrywa.. Dodała ponadto, że miała plany wobec tego budynku. Mówiła o tym, że Dom Kultury chętnie zrobiłaby w ramach projektu unijnego 7 RYB, lecz nie wie, czy będzie w stanie się z tym wyrobić, skoro nie idzie tego budynku załatwić do końca. Natomiast jeśli chodzi o uchwałę w sprawie studium i skargę do Sądu to posiedzenie Sądu odbędzie się 4 września. W związku z obecnością na sali obrad Pani mecenas, Pani Burmistrz poprosiła o wyjaśnienie tej kwestii.

Głos zabrała Pani Alina Chełkowska – radca prawny, która poinformowała, że jeśli chodzi o rozpatrzenie skargi na projekt planu, termin zostanie wyznaczony przez Sąd Administracyjny z urzędu. Dlatego, że na ostatnim posiedzeniu Sąd zażądał dodatkowych dokumentów.

Kontynuując Pani Burmistrz podziękowała radnemu za zwrócenie uwagi na brak znaku drogowego.

Dodała, że w najbliższym możliwym terminie tę sprawę uregulujemy. Odnosząc się do zapytania dotyczącego parkingu przy Ośrodku Zdrowia, Pani Burmistrz wyjaśniła, że środki są zapisane z funduszu sołeckiego, to nie oznacza, że są pieniądze nie wiadomo skąd. To są pieniądze, które trzeba wypracować w dochodach budżetu. Pani Burmistrz nie może wszystkich zadań wykonać w styczniu, w lutym, czy w czerwcu. Dochody spływają systematycznie w ciągu roku i Pani Burmistrz może sobie pozwolić na realizację zadań sukcesywnie w takim czasie, w jakim czasie proporcjonalnie spłyną dochody i były środki na płatności. Zgłoszenia robót są już zrobione na chodniki w Polanowie, w Falmierowie, na parkingu przy Ośrodku Zdrowia w Osieku n.Not. i będą zrobione tylko nie wszystko naraz. To musi być rozłożone w czasie w ciągu roku budżetowego, ponieważ dochody też wpływają, a są to dochody własne jeśli chodzi o te zadania.

Jeśli chodzi natomiast o kanalizację w Osieku n.Not., Pani Burmistrz wyjaśniła, że tam musiały być dokonane pewne zmiany jeśli chodzi o dokumentację. Dokumentacja ta jest już po uzgodnieniach w ZUD-dzie i lada moment zadanie będzie całkowicie zamknięte jeśli chodzi o dokumentację i niedługo powinna być już gotowa decyzja na użytkowanie. Co do gazu w Osieku n.Not., Pani Burmistrz niestety nie ma od jakiegoś czasu żadnych informacji, kiedy rozpoczną budowę. Dodała, że prawomocne pozwolenia są, bo one przychodzą do nas w postaci kserokopii. Dzwoniliśmy kilkakrotnie do Piły, ale odsyłają nas do Poznania, w Poznaniu nie potrafią nam odpowiedzieć i jak na razie odpowiedzi nie ma. Skoro Pan radny wnioskuje, Pani Burmistrz oznajmiła, że może wysłać kolejne zapytanie, co dalej z gazem? To jest ich zadanie. Pani Burmistrz powiedziała, że również chciałaby wiedzieć, ponieważ byłoby wiadomo, czy można planować przyłącza szkół, przedszkola. Każdy rodzaj ogrzewania, który jest zastosowany w naszych obiektach publicznych wart jest zmiany i ze względów finansowych, obniżenia wskaźników emisji zanieczyszczeń do atmosfery.

Radny, Pan Ryszard Janowiak powiedział, że niedługo rozpocznie się rok szkolny i w związku z tym radny zwrócił się z zapytaniem, czy można byłoby wyznaczyć ścieżkę przy ul. Pięknej dla dzieci, aby mogły bezpiecznie przechodzić do szkoły podstawowej. Przy ul. Pięknej znajduje się parking i dzieci nie mają którędy bezpiecznie przejść. W związku z tym radny zapytał, czy można byłoby wydzielić wąski chodnik, bądź poprowadzić ciągłą linię?

Ponadto radny, Pan Ryszard Janowiak zapytał, czy Pani Burmistrz planuje w budżecie na 2014 r. jakieś środki na ulicę, np. Podgórną, Przeczną, Przemysłową w Osieku n.Not? Radny powiedział, że wcześniej Pani Burmistrz mówiła, że jest to uzależnione również od budowy przyłączy gazowych.

Odpowiadając Pani Burmistrz oznajmiła, że wszystko zależy od gazu, również od środków w budżecie. Jak teraz mamy już pewność, że dostaniemy pieniądze na kanalizację, realnie 2.700.000 zł, ponieważ poprzetargowo te zadania są tańsze niż były kosztorysowo. Mimo to, że mieliśmy te



zadania w toku, a więc już było dawno po przetargach i nie będzie to 3.200.000 zł, a zapewne 2.700.000 zł. W związku z tym tę sumę można rozdysponować na inne zadania bez zwiększania wskaźników obciążenia budżetu, dlatego ta suma nawet jak będzie kredytowana bądź pożyczkowana wyprzedzająco ona jest wyłączana z długu gminy i w tym momencie taką sumę można przeznaczyć na inne zadania. Pani Burmistrz powiedziała, że bardzo chętnie przeznaczy tę sumę na drogi, ale tutaj nie ma żadnych dofinansowań z zewnątrz oprócz drobnego dofinansowania na jakąś drogę raz w roku z FOGR-u, ale jest to suma około 100 tys. zł lub 170 tys. zł. Kończąc Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o budżet przyszłoroczny to jeszcze nie robiła żadnych przysięg.

Jeśli chodzi o ścieżkę, Pani Burmistrz przeprosiła, ponieważ obiecała już dawno, że będzie ten odcinek odmalowany na biało i nie wie dlaczego, to jeszcze nie zostało zrobione. Będziemy odnawiać pasy wówczas to zrobimy. Tylko, czy pomalowanie pasów odniesie oczekiwany skutek? Z kolei jak byśmy odznaczyli metalowymi barierkami, to byłby hałas ze strony kierowców, bo jest to miejsce mocno zagęszczone, jeśli chodzi o ruch.

Radny, Pan Józef Jasik – skoro nie można zrobić ronda, ani wyciąć odpowiedniej ilości drzew przy Krzyżówce Łobzenica – Polanowo, to czy wówczas zamiast znaku Ustąp pierwszeństwa przejazdu nie można byłoby postawić znaku Stop, ponieważ zarówno jeden jak i drugi znak w kodeksie drogowym co innego oznaczają i wskazują na to, jak ma zachować się kierowca przed jednym, jak i drugim znakiem. Znak Stop wywołuje u kierowcy odruchowo czynność ostrzegawczą, zatrzymania się, itd. Co prawda zarówno jeden, jak i drugi znak musi stać w odpowiedniej odległości od skrzyżowania, linii wyznaczających to skrzyżowanie, ponieważ inaczej nie włączy się do ruchu, bo musi te znaki przejechać po to, aby zobaczyć z prawej i lewej strony kto nadjeżdża. Mimo wszystko taki znak Stop być może powodowałby bardziej ostrożniejsze zachowanie się kierowców.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że rozważymy sugestię radnego, Pana Jasika.

Radna, Pani Teresa Pinkowska – w związku z nieobecnością Dyrektora, Pana Chałabisia, radna zwróciła się z zapytaniem do Pani Burmistrz, jak daleko są zaawansowane prace w budynku przy ul. Lipowej w Osieku n.Not.. Radna powiedziała, iż wie, że jest to stary budynek lecz nie wie, czy został już przejęty?

Ustosunkowując się do powyższego, Pani Burmistrz powiedziała, że remont jest cały czas

wykonywany, zagrożenia żadnego nie ma, mieszkańcom nic się nie stanie. Zamęt jaki powstał przy tym wszystkim był zbędny. Opowieści, że ktoś sobie sam remontuje i otrzymał materiały są nieprawdziwe. Pomieszano fakty. Pani Burmistrz poinformowała, że Pan Chałabiś nie mógł być w dniu dzisiejszym na sesji, ponieważ w tym samym czasie przebywa na zebraniu w budynku, którym zarządza, ale wyjaśnił Pani Burmistrz sprawę dotyczącą tego budynku i powiedział, że wszystko co powinno być wykonane jest sukcesywnie wykonywane i w najbliższych dniach zostanie zakończone. Remont wykonuje firma budowlana, bo nie wyobrażam sobie – powiedziała Pani Burmistrz abyśmy opierali się na wykonawstwie takich robót przez przygodne osoby. Budynek zostanie wykonany tak, jak trzeba i to w najbliższym czasie się już skończy. Mieszkańcy nie muszą się niczego obawiać – powiedziała Pani Burmistrz. Budynek jest w takiej kondycji, jakiej jest to trudno, bo mamy przeróżne budynki. Większość tych budynków jest starych w bardzo różnej kondycji, a ten jeszcze dotąd nie jest przez nas do końca przejęty. Budynek ten jest nam przekazany w użyczenie, w zarządzanie. Starosta reguluje stan prawny, abyśmy go przejęli, ponieważ Powiat nie zajmuje się najmem mieszkań, ponieważ jest to gospodarka komunalna, mieszkaniowa, zadanie gminy. W sytuacji kiedy byśmy tego budynku nie przejęli za chwilę okazałoby się, że trzeba byłoby budynek rozebrać i szukać 11 mieszkań w naszych zasobach, a to nie jest takie proste – stwierdziła Pani Burmistrz.

Radny, Pan Sławomir Radwański zgłosił potrzebę umieszczenia tablicy informującej nazwę ulicy Jaworowej. Kiedyś taka tablica informacyjna była, ale ona teraz zniknęła i powstał problem przy odbieraniu nieczystości przez firmę Altvater. Pani z tej posesji nie miała odbieranych nieczystości przez dwa lub trzy tygodnie. Kolejna interpelacja dotyczyła naprawienia lamp przy boisku sportowym na osiedlu leśnym. Jakiś czas temu drzewo przewróciło się i pozrywało linie od lamp oświetleniowych. Radny dodał, że zgłosił ten problem w Energetyce. Pracownicy Energetyki przyjechali, odcięli kable i do dnia dzisiejszego nic nie zostało zrobione.

Ustosunkowując się do powyższego, Pani Burmistrz podziękowała za te dwa wnioski. Jak widać nie wszystko na bieżąco wychwycimy, ale tego typu uwagi są cenne i Pani Burmistrz przekaze te dwie sprawy do realizacji na stanowisko.

#### **Ad. 13 Wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla.**

Jako pierwsza głos zabrała Pani Justyna Kukurowska – sołtys wsi Auguścín, która w imieniu Komitetu Organizacyjnego tegorocznych Dożynek Gminnych zaprosiła Wysoką Radę, Panią Burmistrz, wszystkich, którzy zechcą wziąć udział w dożynkach. Dodała, że na pewno będzie

bardzo przyjemnie, oby tylko pogoda dopisała.

Głos zabrał Pan Marek Wasilewski – sołtys wsi Dąbki, który zwrócił się z zapytaniem w sprawie funduszu sołeckiego dotyczące budynku magazynowego, który miał stanąć na placu zabaw. Dodał, że wcześniejsze ustalenia były takie, że budynek ten zostanie postawiony w czasie wakacji, a do tej pory nic nie zostało zrobione. Wszystko idzie, jak po grudzie – stwierdził sołtys. Na zakończenie zapytał, czy w sytuacji kiedy budynek nie zostanie postawiony, czy te pieniądze nie przepadną?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że zupełnie niepotrzebnie Pan sołtys się denerwuje i twierdzi, że wszystko idzie jak po grudzie. Nie wszystko może być wiosną i na wakacje. Pani Burmistrz powtórzyła po raz kolejny, że musi mieć pieniądze w budżecie na rachunku, wykonane dochody, żeby móc płacić z dochodów własnych. Druga kwestia dotyczy tego, że musimy mieć decyzję o warunkach zabudowy i mamy problem z Powiatem z uzgodnieniem, ponieważ Pan Tomczyk wydał nam postanowienie, w którym nie uzgodnił warunków zjazdu wskazując, że wody opadowe z tej działki popłyną na drogę i Mu ją rozmyją. Pani Burmistrz poinformowała, że złożyliśmy zażalenie na to postanowienie, ponieważ nie zgadzamy się z takimi stwierdzeniami, gdyż zjazd faktycznie z tej drogi w tym miejscu istniał zawsze i istnieje i nawet jest obniżenie w chodniku i na czerwono wyłożone kostką. Z drugiej strony jak mogą wody płynąć pod górkę skoro droga jest dużo wyżej niż nasza działka. Czasem takie perturbacje się zdarzają, ale to jeszcze nie jest powód, aby 31 sierpnia twierdzić, że do końca roku nie zdążymy kupić kontenera, który się po prostu kupuje i stawia.

Jako kolejny głos zabrał Pan Franciszek Stachurski – sołtys wsi Żuławka, który odniósł się do rowu łączącego ul. Leśną z lasem nr działki 242. Sołtys poinformował, że ten rów jest kompletnie zamulony wodami z lasu. Dodał, że woda zrobiła sobie koryto w drodze i przechodzi przez ulicę. W okresie zimowym kiedy nadejdą mrozy, taki stan rzeczy będzie stanowić niebezpieczeństwo. Teraz woda się podniosła z lasu będą opady i może dojść do nieszczęścia.

Ustosunkowując się do powyższego, Pani Burmistrz powiedziała, że jest to nieszczęście, o którym od wielu miesięcy, żeby nie powiedzieć lat dyskutujemy. Tłumaczył to Pan Prezes spółek wodnych, Pan Piotr Tryba. To są rowy, które powinny być wykonywane w szczegółowych melioracjach na polach, ale niestety tam właściciele pól do spółki wodnej w Osieku n. Not. nie należą, nie płacą składek i sami również nie czyszczą.

#### **Ad. 14 Wolne głosy i wnioski.**

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który w celu uporządkowania kolejności listy mówców jako pierwszemu udzielił głosu radnemu Panu Jasikowi, który miał ustosunkować się do wypowiedzi i zapytania Wiceprzewodniczącego Rady, Pana Stefana Rymera. Następnie Przewodniczący Rady zwrócił się z prośbą do radnego Pana Romana Łuki o zastanowienie się i ewentualne postawienie wniosku dotyczącego kontroli boiska w Gromadnie przez Komisję Rewizyjną, ponieważ rzucanie takich hasel nic nie daje, albo radny zgłosi konkretny wniosek, który zostanie przegłosowany i radni zagłosują za przeprowadzeniem kontroli, albo nie, bądź wycofa wniosek i temat będzie zamknięty. To musi być konkretny wniosek, który następnie poddany zostanie pod głosowanie. W związku z tym Przewodniczący Rady poprosił radnego o zgłoszenie wniosku w dalszej części dyskusji.

Głos zabrał radny, Pan Józef Jasik powiedział, że zanim przejdzie do bezpośredniego ustosunkowania się w zakresie wypowiedzi radnego Rymera, chciałby powiedzieć kilka zdań na temat wprowadzania ustawy śmieciowej w życie dlatego, że Państwo wybraliście radnego jako dodatkowego przedstawiciela w Związku Międzygminnym. Po pierwsze według radnego wiedzy powstały już pewne błędy systemowe i pewnego rodzaju wady na etapie tworzenia samej ustawy, np. braku systemu kaucyjnego – braku zdawania butelek, puszek bezpośrednio do sklepów i marketów. Konieczność wyboru operatora w drodze przetargu z pominięciem często zakładów budżetowych i spółek komunalnych własnych samorządu. Następnie nieokreślenie jednoznacznie sprawy Vat-u dla lokali użytkowych będących w najmie, ponieważ wystąpił problem, czy tym lokalom poza opłatą śmieciową należy naliczyć jeszcze podatek Vat? Pojawiły się skargi do Trybunału Konstytucyjnego. W kwestii przetargów zgłoszony został również kaskus samorządu Inowrocławia, który był przygotowany do tej całej operacji i poprzez tę ustawę odebrano mu te uprawnienia i w związku z tym ta ustawa na etapie jej tworzenia posiada wiele mankamentów, wiele problemów. W tej chwili są poza skargami do Trybunału Konstytucyjnego już otwarte przewody sądowe zgłaszane przez podmioty, które administrują budynkami wielolokalowymi. I przy tej okazji wyjaśni się, czy to jest podatek, czy opłata. Jeśli chodzi o element niższego poziomu, jakim jest powołanie Związku Międzygminnego to radny uważa, że ponownie wiele błędów i wad zostało popełnionych na tym etapie. Jednym z nich jest to, że bardzo późno został wybrany operator. Po drugie operator przy tak dużej operacji logistycznej nie zdał przynajmniej w pierwszym miesiącu egzaminu. Wytworzyła się pustka organizacyjna, logistyczna polegająca na tym, że straciliśmy poprzednie kontenery, pojemniki, a nowych nie otrzymaliśmy w ogóle albo pojawiały się w znikomej ilości. Z tego tytułu pojawiły się śmieci, które przez cały miesiąc lipiec leżakowały w śmietnikach. Z tego tytułu my jako zarządcy mieliśmy określone kłopoty i trudności,

tzn. przechodziliśmy przez trudną, ciężką drogę gdzie w dzień w dzień, w dzień w dzień był tylko problem śmieci, organizacji i leżących śmieci. Po tej pustce i tym bałaganie zaczęła się stabilizacja z chwilą dostarczenia kolejnych kontenerów. Następnie operator, który został wybrany nie oczekiwał, że jest to tak duży obszar i tak duży teren do obsługi. Jego podejście i realizacja tegoż przedsięwzięcia w początkowej fazie była kłopotliwa i trudna, bo wiele rzeczy można byłoby ustalić na poziomie rozmów, dyskusji i telefonów. Radny dodał, że telefon do Związku był zablokowany. W pewnym momencie przestaliśmy się łączyć ze Związkiem. Informacje, które mieliśmy uzyskiwać ze Związku była niekonkretna, nijaka, ogólna. Informacja, która miała trafiać do mieszkańców według radnego żadna. W porównaniu z innymi samorządami gminnymi, gdzie ta informacja była przekazywana już od jesieni ubiegłego roku kiedy przyszedł czerwiec i lipiec praktycznie niewiele ludzie pytali. Operator wchodził na nowy teren nie znając topografii terenu nie znał nieruchomości. Wykazy gruntów, nieruchomości, które pozyskał z gmin on się dopiero uczył. Z tego tytułu pojawiają się inne problemy natury codziennej. Dotychczasowy operator znał już nieruchomości, na tej nieruchomości mieszka jakaś staruszka to jej pomagano w taki, czy inny sposób przy wynoszeniu tych śmieci. Obecny operator pracujący nie z zegarkiem tylko z sekundnikiem, z GPS nie ma czasu na rozmowy, dyskusje, sprzątnięcia itd. Podjeżdża zabiera i odjeżdża. W rezultacie tych kłopotów i problemów, które się pojawiały radny odbył spotkanie z Prezesem Altvatera i przy tym spotkaniu wiele spraw sobie wyjaśnili, a jednocześnie radny uzyskał informację w jak trudnych okolicznościach ta ustawa przez nich jest realizowana. Radny nie uzyskał jednoznacznej odpowiedzi dotyczącej relacji Komunalnik, Altvater. Dlaczego stało się tak, a nie inaczej, z uwagi na to, że w innych gminach Altvater ma podwykonawców. Na naszym podwórku strony się nie domówiły, a w tym przypadku jest to już kwestia dotycząca wzajemnego postępowania, relacji handlowych, kto, co, za ile, w jaki sposób miałyby realizować te usługi. Pojawiły się sytuacje kurjozalne, czy też wręcz kabaretowe. Nie na naszym terenie, ale w Łobzenicy gdzie teren obsługuje Związek Gmin Krajny, a mianowicie taki, że w jednym budynku wielorodzinnym część rodzin płaci 15 zł od osoby, a część 10 zł od osoby, a mają te same pojemniki. Wynika to z tego, że część będzie segregować, a część, że nie będzie segregować. Ostatnie Walne posiedzenie Zgromadzenia merytoryczne miało miejsce w miesiącu kwietniu. Kolejne w czerwcu dotyczyło głównie sprawy dotyczącej 10 mln zł po to, aby móc dokonać wyboru operatora. Kiedy nastąpiła godzina „0”, czyli 1 lipca mieszkańcy pozostali pozostawieni sami sobie. Nikt ani ze strony operatora, ani ze Związku nie wychylił głowy w teren, aby się przyjrzeć tej sytuacji lub też przekazywać informacje w sposób możliwy: internet, zwołanie Walnego Zgromadzenia, informowanie Burmistrzów i mieszkańców itd. Radny jest ciekawy, czy ktoś z Państwa w miesiącu lipcu posiadał pełną informację, co ma robić. Tych pojemników ciągle

brakuje. Brakuje pojemników na odpady zmieszane i w budynkach wielorodzinnych na szkło. Więc jak należy segregować, jak tych pozostałych pojemników brakuje. Więc wszystko wrzuca się do jednego kosza. Z powodu braku pojemników postawiono pojemniki niebieskie na papier i żółte na plastik. Jest naklejka – tworzywo sztuczne, a nie plastik i to wywołuje setki pytań. To powoduje kolejną dezinformację wśród mieszkańców. Temat dotyczący przekazywania worków dla gospodarstw indywidualnych. Nie zostało określone konkretne stanowisko. Innym elementem jest to, o czym wspomniał radny, pan Stefan Rymer burzenie wzajemnych relacji dotychczas tam gdzie różne podmioty, różni zarządcy ze sobą sąsiedowali i korzystali ze śmietnika, który był własnością jednej ze stron. W tej chwili sytuacja się bardziej skomplikowała, że wszędzie jesteśmy w podobnej sytuacji jak te wspólnoty w Łobżenicy, ale do tego doprowadziła ta ustawa. Co teraz dalej? Przede wszystkim zarówno operator jak i Związek nie powinien straszyć społeczeństwa przede wszystkim karami. Ustawy tego typu nie uda się wprowadzić 1 lipca i całe społeczeństwo zachowa się w jednakowy sposób. Ustawa ta podobna „na zachodzie” była wprowadzana dziesiątkami lat. Przy tej okazji wprowadzano pewien proces edukacyjny społeczeństwa, a nie na zasadzie straszenia, karania. Czy ktoś z Państwa wie, jakie wrzucać szkło? Żarówka, szyba, kryształ, słoik, butelka po piwie, wódce? Nikt do końca nie wie jeśli nie będzie miał pełnej informacji. Pojemniki po jogurtach itp. - jedni mówią myć i wrzucać do pojemnika na plastik, a drudzy mówią nie, ponieważ pojemniki te nadają się na opłat do cementowni. Puszki po konserwach – po co myć, to się nie opłaca za taką cenę lepiej w ogóle nie segregować. Zatem ten proces powinien być procesem, kiedy to społeczeństwo się do tego procesu przygotowuje. Następny element dotyczy dojazdów do nieruchomości, które są oddalone od wsi i miasta. O tych elementach na tym etapie się nie myśli. Natomiast na dzień dzisiejszy jest już ważne, aby powstawały tzw. „pszok-i” punkty selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, ponieważ my mówimy ciągle o tych odpadach komunalnych tradycyjnych, ale pozostałe np. wielkogabarytowych mebli. Ludzie nie mogą czekać pół roku w skali gminy kilkunastu tysięcy mieszkańców, że ktoś może na podwórku trzymać stary fotel, ale w budynkach wielomieszkaniowych nie można tego przetrzymywać i będą przynosili do śmietników. Zatem już powinien być ten element pszok-ów tym kolejnym etapem, gdzie powinien się pojawiać. W skali gminy co tydzień się coś pojawia, ktoś coś remontuje, ktoś coś wymienia. Zatem on musi już mieć możliwość lokowania tych odpadów w tym punkcie. Kwestia dotycząca harmonogramu wywozu. Regulamin mówi, że w okresie zimy raz w tygodniu w budynkach wielolokalowych od listopada do marca. Harmonogram, który się ukazał na stronie internetowej mówi, że raz na dwa tygodnie. W zasobach wielolokalowych powstanie taka sytuacja, że po tygodniu czasu poza pełnym pojemnikiem pojawi się określona ilość worków. W tym miejscu harmonogram ogłoszony przez operatora jest niezgodny z przyjętym regulaminem stwierdził radny. Element dotyczący zbierania

tego, co stoi obok pojemników – to jedni zabierają, różnie z tym bywa, ale najczęściej nie chcą zbierać. Kolejna kwestia dotyczy odbioru śmieci z miejsca posesji, czy wystawiać przed poseję, czy może być na posesji. Do tego odnosi się również art. 15 regulaminu, który przywołuje odpowiedni paragraf z rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakie powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie- § 22. Radny go zacytował: „Na działkach budowlanych należy przewidzieć miejsca na pojemniki służące do czasowego gromadzenia odpadów stałych z uwzględnieniem możliwości ich segregacji.”

Kolejna rzecz to między wejściem do pomieszczeń lub placami, o których mowa, a miejscem dojazdu samochodów śmieciarek wywożących odpady powinno być utwardzone dojście umożliwiające przemieszczanie pojemników na własnych kołach lub na wózkach. Zatem radny uważa, że trzymając się zapisów regulaminu i przywołującego przepis rozporządzenia Ministra Infrastruktury mieszkańcy powinni zachować się jednoznacznie. Musi to być utwardzony dostęp. Oczywiście operator będzie mówił, że jest pies i będzie się bał wejść, a jeśli coś zginie to może być domniemanie, osądzenie, że zginęło przez nich. Następne sprawy dotyczą tego, aby Związek kiedy nie ma pszok-ów przynajmniej podjął działania prowizoryczne, czy to na zasadzie mobilnego pszok-a lub wdzierzawi teren od gminy, od zakładu gospodarki komunalnej po to, aby postawić na początek chociaż jeden kontener. Radny dodał, że tam gdzie operator się nie zmienił to, ta operacja praktycznie poszła bezboleśnie. Przynajmniej my jako zarządca tymi nieruchomościami wielolokalowymi przystępujemy do modernizacji śmietników łącznie z zamykaniem śmietników. Musimy tak postąpić z dwóch względów, bo ustawa wymusza określone działanie na zarządcach jak i również mieszkańcy, którzy oczekują takiego, a nie innego zachowania. W związku z tym administrator bądź zarządca powinien realizować ich wolę. Nie może się przeciwstawiać ich woli, czy potrzebie.

Wracając do tematu, który poruszył Pan radny Rymer - temat Spółdzielni pojawił się również na Walnym, które to Walne wywołał i wskazał na takie, czy inne zachowanie dla Zarządu i Rady Nadzorczej. Jednocześnie my również w miejscowości Łobzenica nie mamy swojego śmietnika i korzystamy ze śmietnika Wspólnoty i sytuacja jest podobna i Wspólnota mówi „do widzenia” albo odpowiednio wysoka opłata. Teraz mamy dylemat prawdopodobnie będziemy budowali bądź stawiali przenośny kontener w miejscu, który umożliwi nam postawienie, bo są problemy odległościowe, ale za zgodą mieszkańców tego budynku będziemy musieli sobie poradzić z tym problemem nie czekając, aby gmina, czy Wspólnota nam pomogła. Ustawa – art. 5 mówi, co dotyczy właścicieli, zarządców, administratorów nieruchomości i oni są od tego. Mieszkańcy mają autentycznie problem, ale zarządca musi ten problem w ich imieniu rozstrzygnąć. To, że akurat ta zaszłość, że tyle lat się współpracowało na podstawie określonej umowy miało to dobre, czy złe

strony, ale obie strony były zadowolone. Teraz w tej sytuacji, o czym radny wspominał my się znajdujemy w innych relacjach. Tym bardziej, że zadeklarowaliśmy się, że segregujemy śmieci. Więc SAM i TBS deklaruje, że nie segreguje. Jak połączyć pojemniki segregowane z niesegregowanymi? Ten grunt jest naszą własnością, bo w użytkowaniu wieczystym. My siłą rzeczy mamy prawo do niego jakby dysponować go i gospodarować go zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, który tam jest. To, że jest potrzeba chęć, wola ze strony Wspólnoty rozstrzygnięciu tego problemu to jest tylko chęć, wola i wniosek. Nie można stawiać sprawy, że jeśli to będzie takie, czy inne rozstrzygnięcie to będzie to wina Spółdzielni albo tylko i wyłącznie rozstrzygnięcie problemu leży po stronie Spółdzielni. Po naszej stronie jest „0” rozstrzygnięcia tego problemu. My możemy się włączyć, pomóc, ale w żaden sposób nie musimy do tego tematu wchodzić tak głęboko i go rozstrzygać. Na dzień dzisiejszy to wypowiedzenie zostało zgłoszone między innymi z tego względu, że ono wcześniej po Walnym Zgromadzeniu czerwcowym, które się odbyło. To jest oczywiste, że mamy pełne prawo do naszych terenów, jak i Państwo, którzy zawiadujecie na swoich nieruchomościach i nikt nie może nic wymuszać. To jest pokłosie tej ustawy w ten sposób, że zarządcy nieruchomości zaczynają się usztywniać. Każdy chce mieć swoje śmieci i za nie odpowiadać. Nawet jeśli nie będzie segregować to ma swoje śmieci i będzie nimi dysponował. Jako zarządzający tymi nieruchomościami rozumie sytuację i problem. Co prawda jest to wypowiedzenie nie ma rozstrzygnięcia już jednoznacznego i trzeba szukać innych sposobów rozwiązania, ponieważ trzeba wziąć za wzór to, co dzieje się w innych miastach. Sposobów może być jeszcze kilka do rozstrzygnięcia. Na dzień dzisiejszy ustawa wymusza na nas takie, a nie inne działanie, a drugie stanowisko mieszkańców – będąc „pomiędzy młotem, a kowadłem” trzeba realizować, respektować potrzeby tych właścicieli, współwłaścicieli lokali. Kończąc radny powiedział, że generalnie na dzień dzisiejszy mamy już inną sytuację niż 1 lipca. Sytuacja się stabilizuje. Powstają problemy już bezpośrednio dotyczące poszczególnych nieruchomości m.in. harmonogramu wywozu itd. Teraz należy wyegzekwować to, co się od operatora należy. Jeśli tego nie będzie realizował to trzeba będzie się zastanowić, czy nie szukać innych sposobów rozwiązania.

Następnie głos zabrała Pani Stefania Wojtkowiak – Prezes Zarządu Miejsko – Gminnego TPD w Wyrzysku, która zwróciła się do Szanownej Rady z prośbą o rozwiązanie węzła gordyńskiego, który ma w związku z dystrybucją żywności z Ośrodkiem Pomocy Społecznej. W związku z tym, że miałam z ubiegłego roku żywność w miesiącu kwietniu skończyła wydawanie żywności. Jeśli chodzi o kryteria to Pani Wojtkowiak odczytała: „, Prawomocnymi do korzystania z pomocy są osoby spełniające wymagania ustawy o pomocy społecznej rozporządzenia o pomocy Państwa w



zakresie dożywiania. Lista osób sporządzana jest przez Ośrodek Pomocy Społecznej na podstawie kryterium dochodowego osoby mające również prawo do korzystania w danym okresie z zasiłku pomocy społecznej. Lista osób może ulegać zmianie”.

W miesiącu lipcu i sierpniu Pani Wojtkowiak wydała żywność na pismo jak Opieka Społeczna zarządzenie realizowała. W żaden sposób nie przekraczamy swych uprawnień w tym zakresie. Ustalamy sytuację dochodową na podstawie złożonych dokumentów i pracownik socjalny dzwoni do Pani o dopisanie rodziny do listy. To jest przestępstwo – powiedziała Pani Wojtkowiak. Oni muszą dać listę i na podstawie tej listy Pani Stefania może wydawać. Natomiast wydruk listy z komputera jest jedynie formalnością, a nie najważniejszym elementem pomocy. Pani Stefania poinformowała, że posiada 13 kartotek, które nie figurują w wykazie, a pierwszy wykaz po kilku monitach otrzymała 16 listopada, drugi natomiast 26 listopada i znowu nie naniesiono. Do dnia dzisiejszego mam otwartą sprawę – powiedziała Pani Wojtkowiak. Do dnia dzisiejszego byśmy wydawali tę żywność, ale przy takiej współpracy. Dzwoniąc do Pani Wawrzyniak z prośbą o pomoc otrzymałam odpowiedź, że nie mogę z Panią rozmawiać, ponieważ Pani Kierownik zabroniła mi rozmawiać z Panią.

Błagam Radę Miejską o pomoc. Dodała, że udostępni tę listę udowadniając, że nie kłamie, natomiast kłamią oni. Ponadto Pani Wojtkowiak poinformowała, że przychodzi Pan z dużą torbą po żywność, który raz na pół roku przyjeżdża do Polski. Pani Wojtkowiak powiedziała pracownikowi socjalnemu, że ten Pan jest w Niemczech. Pani, ale on u nas był i mówi, że jest biedny. Więc ten Pan przychodzi do mnie, a Ja mu mówię, Pan przyjechał na 4 dni z Niemiec i chce sobie jedzenie zabrać. Poza tym Pani Wojtkowiak poinformowała, że Pan najnowszym Suzuki podjeżdża po żywność, a pani Wojtkowiak o godzinie 23.00 ma telefony, Ty taka, Ty owaka, za ile Ty dajesz im tą żywność. Prosiłam o konfrontację z Panią Kierownik i pracownikami, dlaczego tego nie zrobiono. Na zakończenie Pani Wojtkowiak powiedziała, że liczy na to, że otrzyma pomoc.

Poza tym zwróciła się do mediów, aby tego problemu nie upubliczniały, ponieważ jest to nasz problem i na terenie naszej gminy.

Jako kolejny głos zabrał radny, Pan Lech Ozimina, który bardzo serdecznie podziękował koledze Romkowi Łuce, który przez okres 5 tygodni pobytu w szpitalu odwiedzał radnego w szpitalu. Jednocześnie powiedział, że został zobowiązany przez wielu mieszkańców Wyrzyska, aby podziękować Panu Romkowi za Jego aktywność i celowość w realizacji mandatu radnego. Te spotkania, które odbywa są widoczne. Kończąc życzył dalszych sukcesów.

Następnie głos zabrał Pan Marek Senska zwrócił się do Pani Burmistrz – Pani Burmistrz wystąpiła

w telewizji kablowej ASTA- NET, że załatwiła śmieci. Na jakich warunkach to było? To było z Alvatozem. Kolejne pytanie – miała Pani spółkę z panem Grykierem i jeszcze z innymi radnymi. Były podwyżki mieszkań i śmieci, a mieszkańcy ponad 900 ton szła przez te 6 lat plastiki, folia dla Alvatoru. Tam na Alvatorze to wywozili śmieci i segregowali już na miejscu na śmietniku, później szło do sortowni. W telewizji ASTA-Net Pani wystąpiła, że załatwiła śmieci.

Zabierając głos Pani Burmistrz powiedziała, że pomieszał Pan przeróżne rzeczy w taki sposób, że trudno jest się do tego odnieść. Przede wszystkim Pani Burmistrz niczego nie mówiła, że cokolwiek załatwiła. Rzeczywiście wywiad był udzielony nie tylko przez Panią Burmistrz, ale przez innych samorządowców z różnych miejsc jeśli chodzi o przynależność gmin do Związku. Natomiast odnosi się Pan do jakiejś spółki nie wiadomo kogo z kim? Pani Burmistrz w ogóle nie rozumie, co Pan chciał podnieść w swojej wypowiedzi dlatego, że po pierwsze firma „Komunalnik” nie jest żadną spółką i według wiedzy Pani Burmistrz jest przedsiębiorstwem osoby fizycznej i do żadnej innej spółki nie przynależy. Pani Burmistrz oświadczyła, że również nie przynależy do żadnej spółki, ani w związku ze śmieciami, ani w żadnej innej dziedzinie. Więc nie wiem, o co Panu chodzi? - powiedziała Burmistrz.

Następnie Pan Marek Senska zwrócił się z zapytaniem do Pana Jasika – na terenie Spółdzielni i okolic i tutaj niektórzy radni są na miejscu, że zostały pojemniki do szkła, do plastików i do makulatury. Zarobili grube miliony, a dziś zarabiają grube miliardy z Alvatozem. Czemu mieszkańcy nie dostali obniżki na śmieciach, tylko podwyżki ciągle czynszów i innych rzeczy. Poprosił Pana Jasika za to szkło, co było ze Spółdzielni na terenie i nie tylko i z całego naszego terenu gminy Wyrzysk.

Głos zabrał radny, Pan Józef Jasik, który na wstępie powiedział, że jest pełen podziwu i uznania dla Pana za znajomości spółdzielcze. Prawo spółdzielcze, funkcjonowanie Spółdzielni i zajmowanie się sprawami spółdzielczymi. Natomiast radny zupełnie nie rozumie, o czym Pan mówi, wobec tego bezsensowne byłoby, aby udzielił jakiegokolwiek odpowiedzi.

Następnie Pan Marek Senska powiedział, żeby usunąć Straż Miejską w Wyrzysku, żeby nie była do polityki pomiędzy jednymi, a drugimi radnymi, a są straszeni przez Straż Miejską. A do podziału Policji są układy.

Pan senator Henryk Stokłosa wysyłał setki tysięcy paczek, a jak potrzebował pomocy to żeście się wszyscy odsunęli. Pisał o list żelazny do Pana Prezydenta Kaczyńskiego listu mu odmówiono,

zamknięto go w więzieniu, CBA, Kamiński, rodzinę fizycznie i psychicznie wykańczali. Pracowników nachodzono. Dlaczego się wszyscy odwrócili z Wyrzyska, z Powiatu Piłskiego i Wielkopolski?

Odwołanie Starosty Piłskiego i odwołanie Prezydenta Wielkopolski Grobelnego i resztę mafii, bo to, co Pani załatwiła to pachnie prokuraturą.

Zabierając głos Pani Burmistrz powiedziała, że nie wyobraża sobie dalszej dyskusji z Panem, ponieważ Pan mnie obraża – powiedziała Burmistrz. Tylko przez wzgląd na Pańską sytuację, Pani Burmistrz pozostawi to bez dalszego działania, bo normalnie, to Pani Burmistrz musiałaby w drugą stronę zareagować do Prokuratury. Każdy człowiek ma swoją godność i jej nie można obrażać bez powodu.

W dalszej części swojego wystąpienia Pani Burmistrz odniosła się do problemu braku miejsca na kosze na śmieć w zabudowie wielorodzinnej – budynki komunalne i wspólnotowe. W różnych miejscach jest różna sytuacja z wolnym terenem, ale wszędzie tam gdzie jest wolny teren w posiadaniu gminy między budynkami, gdzie można go wyznaczyć, to Pani Burmistrz bardzo chętnie wyznaczy. Jak tylko zarządca lub Wspólnota się zwróci to my ten teren udostępnimy, żeby te problemy porozwiązywać. Jeśli chodzi o ulicę pomiędzy ulicą Kościuszki, a ul. Bydgoską jest więcej terenów wewnątrz. Trochę gorzej jest jeśli chodzi o drugą stronę ulicy Kościuszki, ale będziemy szukać rozwiązań i wszędzie tam gdzie Wspólnoty potrzebują terenów, a będzie to możliwe, to Pani Burmistrz nie widzi żadnego problemu, aby w najbliższym czasie nie wyznaczyć. Pani Burmistrz zaprosiła do zgłaszania propozycji i potrzeb w stosunku do konkretnych budynków.

Następnie głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady, Pan S. Rymer, który bardzo podziękował za deklaracje, co do tego nie miał żadnych wątpliwości, że tak będzie. Tylko sytuacja jest o tyle skomplikowana, że odległości wynikające z przepisów sanepidu mogą nie wytrzymać. To jest najgorsze. To, że Pani Burmistrz nie wyraziłaby woli to nawet nie wchodziłoby w grę. Tylko niestety pewne odległości mogą skomplikować sytuację, szczególnie dla tych dwóch budynków. Wiceprzewodniczący powiedział, że liczy przy pomocy Prezesa ten problem rozwiązać.

Radny, Pan Roman Łuka zwrócił się z zapytaniem do Przewodniczącego Rady, ponieważ radny nie zrozumiał i zapytał, czy raz jeszcze ma powtórzyć swój wniosek formalny?

Odpowiadając Przewodniczący Rady powiedział, że żąda Pan wysłania Komisji Rewizyjnej na kontrolę. W związku z tym Przewodniczący poprosił o sformułowanie wniosku, zakresu tej kontroli i w jakim czasie Komisja Rewizyjna ma przeprowadzić kontrolę. Wniosek musi być

uszczegółowiony. Wnioskuję Pan o przeprowadzenie kontroli boiska w Gromadnie, w takim, a takim zakresie, do takiego i takiego terminu, radni wniosek przegłosują i Komisja Rewizyjna podejmuje odpowiednie działania.

Następnie głos zabrała Pani Alina Chelkowska – radca prawny, która powiedziała, że Was obowiązuje statut. Zgodnie z uregulowaniami statutowymi musi być podjęta uchwała. Jeżeli Rada chce zlecić przeprowadzenie kontroli Komisji Rewizyjnej poza planem to musi być podjęta uchwała z przedmiotem, z uzasadnieniem ze wszystkimi elementami, nad jakimi ma głosować w tym zakresie Rada.

Głos zabrał radny, Pan Roman Łuka, który raz jeszcze powtórzył to, co powiedział wcześniej w punkcie 11. Ponowił również swój wniosek i poprosił potraktować go jako wniosek formalny, aby Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Wyrzysku dogłębnie wyjaśniła problem inwestycji, czyli inwestycji w Gromadnie pod względem legalności, gospodarności, rzetelności, celowości i zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym. Nic więcej nie mam do dodania, jeśli chodzi o tę sprawę – powiedział radny.

Zabierając głos Przewodniczący Rady powiedział, że Pan zgłosił wniosek, Pani mecenas oznajmiła, że powinna być podjęta stosowna uchwała, a Ja nie jestem w dniu dzisiejszym przygotowany na sporządzenie takiej uchwały, w związku z tym Przewodniczący powiedział, że nie wie w czyjej kompetencji będzie należało sformułowanie tego wniosku i podjęcie tej uchwały. Podjęcie uchwały będzie należało do Rady.

W związku z tym, że został zgłoszony wniosek Przewodniczący Rady zaproponował, aby na następną sesję według opinii pani mecenas można ten wniosek przegłosować, czy radni są za takim wnioskiem, można również nie głosować i przygotować uchwałę.

Głos zabrała Pani Alina Chelkowska – radca prawny, która powiedziała – żeby Rada mogła głosować nad uchwałą, to musi znać przedmiot tej uchwały. Inicjatywa musi wyjść od wnioskodawcy.

Radny, Pan Roman Łuka oznajmił, że jest do dyspozycji i będzie czekał do następnej sesji.

Poza tym radny przedstawił swoje propozycje do budżetu na 2014 r.: wykonać niezbędną infrastrukturę techniczną drogową na ulicy Ślusarskiej w Wyrzysku. Radny przypomniał, że jesteśmy przed remontem kapitalnym drogi wojewódzkiej, która przebiega przez Wyrzysk. Aż prosi

się, aby w pierwszej kolejności skanalizować ulicę Ślusarską i podłączyć do istniejącego kolektora w ulicy 22 Stycznia. W przeciwnym razie będzie trzeba rozkopywać nowe chodniki i jezdnię. Powracając zaś do historii, to mieszkańcy od kilkudziesięciu lat mają powyższe obiecywane. Drugi wniosek to wykonać estetyczne ogrodzenie placu zabaw dla dzieci, które takowego jeszcze nie posiadają. Szczególnie chodzi o plac zabaw przy Stawie w Wyrzysku. Trzeci wniosek dotyczył zabezpieczenia odpowiednie środki pieniężne w wysokości około 15 tys. zł na rozwój sportu i upowszechniania kultury fizycznej dzieci i młodzieży w gminie Wyrzysk. Chodzi o zwiększenie dostępności dzieci i młodzieży do uprawiania sportów ogólnorozwojowych, tak, jak judo. Niemal od początku tej kadencji Rady Miejskiej w Wyrzysku radny prosi o uatrakcyjnienie i zwiększenie oferty sportowej. W lutym tego roku odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa na którym debatowano z przedstawicielami Uczniowskich Klubów Sportowych o możliwościach rozwoju w tym zakresie. W spotkaniu uczestniczył trener judo, Pan Józef Jopek, który z dziećmi i młodzieżą z Kaczor, Trzcianki, Piły zdobywa najwyższe tytuły sportowe w województwie, kraju i w Europie. Mamy ogromną szansę, aby i u nas dzieci i młodzież mogły uprawiać sport ogólnorozwojowy i równać do najlepszych. Dodał, że dzieci i młodzież z naszej gminy już teraz dojeżdżają do Piły i uprawiają judo.

Na zakończenie radny chciałby się dowiedzieć, czy budowana w Konstanczynie kanalizacja sanitarna została oddana do użytku, ile pobudowano tam przepompowni ścieków i czy zostały uregulowane sprawy własnościowe gruntów łącznie z zapłatą.

Poza tym radny w kilku słowach odniósł się do wypowiedzi Pani Wojtkowiak. Nie ukrywam, że Pani Stefani zwróciła się do radnego podczas dyżuru o pomoc w tej sprawie. Dziś tylko może wyrazić żal, że nie umiał w lepszy sposób Pani Stefani dlatego też przyłącza się do Jej wniosku, abyśmy w taki delikatny, a skuteczny sposób doszli do porozumienia.

Głos zabrał Pan Marek Senska zapytał – były wakacje i czemu dzieci i młodzież z tych surowców wtórnych, z których dostawaliście pieniądze czemu nie było zorganizowanych zabawa dla tych dzieci i nie tylko Wyrzyska, tylko dla całej gminy.

Głos zabrała Pani Burmistrz, która powiedziała, że nie orientuje się Pan zupełnie w tym, jakie przedsięwzięcia dla dzieci były organizowane na terenie Gminy. Otóż były na terenie Gminy, a nie tylko w Wyrzysku. Pani Burmistrz oświadczyła, że każda szkoła, która chciała prowadzić półkolonie tak, jak w innych latach i złożyła wniosek z programem półkolonii otrzymała środki z Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na takie półkolonie. Były to grupy kilkudziesięcio osobowe. Dzieci miały zajęcia na miejscu. Wyjeżdżały nad morze, wycieczki krajoznawcze. Są złożone sprawozdania z tych przedsięwzięć. Według wiedzy Pani Burmistrz

odbyły się bardzo atrakcyjne przedsięwzięcia. Pani Burmistrz nie rozumie dlaczego np. inne szkoły się tym nie zainteresowały, bo dyrektorom szkół Pani Burmistrz przekazała taką informację jeszcze w ciągu roku szkolnego, że każda ze szkół może się zwrócić i może takie zajęcia organizować dla dzieci na obiektach sportowych i wyjazdowe. Te szkoły, które się zwróciły otrzymały środki. Dom Kultury również organizował wiele zajęć, sołectwa organizowały przeróżne integracyjne spotkania dla dzieci i tego było bardzo dużo. W czasie wakacji ludzie się przy tym społecznie napracowali. Pani Burmistrz nie widzi powodu, dla którego Pan twierdzi, że nie było zajęć na terenie gminy w wakacje dla dzieci i młodzieży. Pani Burmistrz życzyłaby wszystkim, aby w innych gminach było tyle przedsięwzięć.

Następnie głos zabrała Pani Stefania Wojtkowiak, która raz jeszcze podkreśliła, że żaden przepis nie wskazuje na formy współpracy Ośrodka Pomocy Społecznej z organizacjami pożytku publicznego. W związku z tym zapytała, czy istnieje komisja ds. współpracy z organizacjami pożytku publicznego? Poprosiła o wyjaśnienie. Ośrodek napisał, że nie ma współpracy, bo nie ma przepisów.

Pani Burmistrz poinformowała, że odpowiedź została udzielona Panu R. Łuce. Odpowiedź była w tym tonie. Jednym z wielu zadań Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej jest współpraca z podmiotami działającymi w zakresie pomocy społecznej. Przepisy prawa nie ustalają zasad współpracy Ośrodka Pomocy Społecznej z organizacjami i stowarzyszeniami działającymi na terenie Gminy Wyrzysk. Wszelka współpraca może mieć miejsce w przypadku realizacji zadań własnych gminy poprzez te organizacje. Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wyrzysku współpracował z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci w Wyrzysku w zakresie dotyczącym dystrybucji żywności z Pilskiego Banku Żywności. Dotychczas współpraca ta polegała głównie na wskazywaniu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci wyznaczony jako organizacji do obsługi tego zadania na wniosek Pilskiego Banku Żywności jak również na systematycznym przekazywaniu przez Ośrodek wykazów osób uprawnionych do pomocy żywnościowej. Jeżeli był jakiś zgrzyt w tą, czy w tamtą stronę w jakimś konkretnym przypadku pani Stefania to nie wiem, jak mam na to zareagować. Ponadto Pani Burmistrz dodała, że Pani Stefania na piśmie w dniu 25 marca zrezygnowała z dystrybucji żywności dlatego Pani Burmistrz musiała wyznaczyć jako, że Gmina Wyrzysk jest członkiem w Pilskim Banku Żywności, członkiem, który reprezentuje organizacje pozarządowe w tym Pilskim Banku to zadaniem Burmistrza jest wyznaczyć podmiot, organizację, która będzie realizowała to zadanie. Jeśli Pani Stefania złożyła rezygnację to Pani Burmistrz szukała innej organizacji i w końcu zgłosiło się Stowarzyszenie „Radość” z Glesna. W związku z

tym ono je realizuje. W Wyrzysku w GCI jest pomieszczenie i ta żywność jest rozdzielana. Kończąc Pani Burmistrz dodała, że żadnych problemów z tego tytułu mieszkańcy nie zgłaszają.

Pani Burmistrz powiedziała, że poprosi Panią Kierownik, aby ustosunkowała się do tej listy, dlaczego te nazwiska nie zaistniały na liście i przedłoży odpowiedź.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby dziś zamknąć tę sprawę i spotkać się z Panią Kierownik Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i ją zakończyć.

Następnie głos zabrał radny, Pan Leonard Borowczyk w kwestii formalnej. Radny poprosił, aby nie rozumieć tego, co radny teraz powie jako sprzeciw radnego przeciwko czemukolwiek i komukolwiek. Sprawa dotyczy wniosku o przeprowadzenie kontroli. My w Komisji Rewizyjnej borykamy się od czasu do czasu z taką sytuacją, w której brak precyzji, co do zakresu kontroli powoduje, że właściwie nie można tej swojej „roboty” wykonać porządnie, solidnie i ku pożytkowi, ponieważ rzecz nie polega na tym, żebyśmy kontrolowali, czy nie kontrolowali. Rada ma takie uprawnienia, wnioskodawca jest, składa wniosek. Radny nie widzi powodu, żeby to się nie odbyło. Zakres tej kontroli i sprawy, które mają być skontrolowane muszą być szczegółowo opisane. Ponadto radny podał przykład z ostatniej kontroli, która była przeprowadzona na zlecenie Rady. W zapisie było zapisane „wszyscy” czegoś tam nie zrobili i teraz „wszyscy” w rozumieniu słowa „wszyscy” oznacza, że Komisja powinna obejść 15 tys. ludzi? Takie zapisy od czasu do czasu są i one są nieprecyzyjne i powodują bałagan. W związku z tym radny zwrócił się z prośbą o przygotowywanie projektów uchwały w taki sposób, aby były one zrozumiałe. My jesteśmy organem Rady, a nie jesteśmy „super kimś” i chcemy wykonać swoją rzecz porządnie, ale musi być doprecyzowany zakres.

Głos zabrał radny, Pan Lech Ozimina, który powiedział cyt. „Panie magister Borowczyk” to, co odczytał Romek jest dobrze doprecyzowane.

#### **Ad. 15 Zakończenie obrad.**

W związku z wyczerpaniem przyjętego porządku obrad o godzinie 16.55 Przewodniczący Rady zamknął XXXIII sesję Rady Miejskiej w Wyrzysku dziękując wszystkim obecnym za udział.

Protokół sporządzono w jednym egzemplarzu, na podstawie zapisu magnetofonowego.

Protokół sporządziła:

B. Kolańska

insp. ds. obsługi rady gminy